DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **10 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21 tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Weiherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz. ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. | **Toruń, czwartek 1 czerwca 1933** | **Nr. 124**

Odpowiedzią Polski na „pakt czterech"
blok państw od morza do morza

Paryż, 31. 5. (PAT). „Le Temps" w obszernym artykule, omawiającym zagadnienie paktu 4-ch na podstawie informacyj prasy zaznacza, że Polska myśli o powzięciu inicjatywy utworzenia nowego ugrupowania państw, w którem byłaby głównym czynnikiem. Koncepcja ta polega na związaniu trzech państw Małej Ententy z trzema państwami bałtyckiemi Litwa, Łotwa i Estonja, by tym sposobem zorganizować blok, łączący Morze Czarne z Bałtykiem. Idea nie jest nowa, ale z punktu widzenia ogólnego należy wyrazić żal, że pierwszą pośrednią konsekwencją paktu czterech głównych mocarstw, zawartego w celu unicestwienia rywalizacji dwóch głównych ośrodków wpływu na los europejski byłby podział Europy na 2 nowe bloki wschodni i zachodni.

W każdym razie zadaniem Francji, kończy swoje uwagi dziennik, winno być przeszkodzenie tego rodzaju rywalizacji, a we właściwym momencie Polska powinna odegrać rolę łącznika.

Mała Ententa krwią i żelazem bronić będzie traktatów pokojowych

W dniu 29 maja rozpoczęła się w Pradze doroczna konferencja **Małej Ententy prasowej.** Po całodziennych obradach odbyła się wieczorem w sali posiedzeń ratusza zorganizowana przez Małą Ententę prasową **publiczna manifestacja antyrewizjonistyczna,** w czasie której wygłosili przemówienia przedstawiciele wszystkich trzech państw.

Czechosłowacki wiceminister Krofke wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył:

Nie wolno nam lekkomyślnie ustępować przed rewizjonizmem, jeżeli nie chcemy popełnić najcięższego „grzechu„ nie tylko w stosunku do nas samych. ale także w stosunku do pokoju światowego. Ponieważ nie możemy wyrzec się wiary, że traktaty pokojowe są powszechnie obowiązujące, nie **możemy dopuścić, by były w jakikolwiek sposób zmienione wbrew naszej woli** Musimy sobie jasno zdawać sprawę, że **zwalczaniem przez nas rewizjonizmowi nie chodzi o te, czy inne postanowienia traktatów pokojowych, o kilka metrów czy kilometrów kwadratowych, ale o rzecz zgoła inną, o wywrócenie całego nowego porządku w Europie, którego państwa Małej Ententy są jednym z filarów.**

Zdecydowani jesteśmy, zakończył pan **min. Krofke** bronić się przeciwko temu nie tylko słowami, ale jeżeli będziemy do tego zmuszeni, **także krwią i żelazem.** Jeżeli bronimy niezawisłości i całości swego państwa, to nie tylko nie wyrządzamy krzywdy nikomu, ale walczymy za sprawę dobrą i **sprawiedliwą.** Jesteśmy przekonani, że służymy nie tylko własnemu pożytkowi, ale także interesom powszechnym, powszechnemu postępowi kulturalnemu i moralnemu. **Ze spokojem i bez obawy patrzymy w przyszłość,** wierzymy bowiem, że zdecydowanem i we wszystkich okolicznościach zgodnem postępowaniem obronimy jedność i całość naszych państw".

W tym samym duchu przemawiali przedstawiciele Rumunji i Jugosławji, poczem uchwalona została przez zebranych **rezolucja, protestująca przeciwko propagandzie rewizjonistycznej, jako przygotowaniu nowej zawieruchy wojennej, która oznaczałaby zagładę cywilizacji.**

Senat W. M. Gdańska podał się do dymisji
Zebranie Volkstagu po Zielonych Świątkach

SENAT GDAŃSKI ZGŁOSIŁ DYMISJĘ, będzie jednak prowadził sprawy do chwili wyboru nowego senatu Senat równocześnię zwrócił się do komisarza wyborczego z prośbą o możliwie najszybsze wykonanie sprawdzenia aktów wyborczych i urzędowe ustalenie wyniku wyborów. Natychmiast po zakończeniu tych prac spodziewać się należy zwołania nowego Volkstagu. Nastąpi to prawdopodobnie po Zielonych Świątkach.

Pod znakiem oszczędności
rozpoczęto prace we wszystkich resortach państwowych

(o) Warszawa, 31. 5. (tel. wł). — Władze rządowe zastanawiają się obecnie nad możliwościami wprowadzenia nowych oszczędności budżetowych, które stały się konieczne, skutkiem znacznego zmniejszenia się siły płatniczej ludności i co za tem idzie malejącemi wpływami podatkowemi. Dla zachowania równowagi między wpływami i wydatkami, te ostatnie muszą być poważnie zmniejszone, — szczególnie w dziale inwestycyjnym. Prace oszczędnościowe prowadzone są we wszystkich resortach.

Kapitan Skarżyński wylądował w Kurytybie
Lekkie uszkodzenie podwozia samolotu

Kurytyba, 31. 5. (PAT). Kapitan Skarzyński wylądował tu o godz. 14, witany na lotnisku przez wielotysięczne tłumy. Przy lądowaniu z powodu nierównego terenu — zostało lekko uszkodzone podwozie. Lotnik nie poniósł szwanku.

Lotnicy polscy w Madrycie

Madryt, 31. 5. (PAT). Lotnicy polscy mjr. Michalik i kpt. Janicki wylądowali w Madrycie w poniedziałek o godz. 19-tej.

Traktat Wersalski skrzywdził Polskę nie oddając jej Gdańska

Detroit, 31. 5. (PAT). Dwadzieścia jeden zespołów studenckich urządziło w jednej ze szkół obchód, na program którego złożyły się **przemówienia, śpiewy, tańce polskie i ćwiczenia sokołów.** Dłuższe przemówienie wygłosił **sędzia Homer Ferguson, uzasadniając prawa Polski do Pomorza** i podnosząc historyczne zasługi Polski. Zdaniem mówcy, **„Polska została skrzywdzona przez Traktat Wersalski, który jej dał piachy nadmorskie zamiast Gdańska".** W dalszym ciągu mówca podkreślił **„dawność demokracji polskiej,** której konstytucja służyła za wzór dla demokracji amerykańskiej", **pokojowość Polski, jej liberalizm i ważną historyczną rolę bronienia cywilizacji zachodniej przed nawałami ze wschodu.** Zebranie uchwaliło rezolucję, żądając ustanowienia katedry polskiej w miejscowym uniwersytecie.

Elektryfikacja węzła warszawskiego

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) W uzupełnieniu naszej wczorajszej wiadomości o rozpatrywaniu przez rząd ofert na elektryfikację węzła kolejowego warszawskiego, dowiadujemy się, że największe szanse przyjęcia ma oferta angielska, przewidująca kredyt towarowy 8 — 10 letni. Rokowania prowadzone w tej sprawie w Londynie i Warszawie, rokują rychłe zawarcie tranzakcji.

Krakowski lekkoatleta w Brnie

Brno, 31. 5. (PAT) W Brnie przebywa na studjach krakowski lekkoatleta **Still,** który występując w barwach miejscowego Z. A. C., osiąga w rzucie dyskiem wyniki stale około 40 metrów. Doskonała forma Stilla zdecydowała o tem, że został on wystawiony do reprezentacji Brna na mecz lekkoatletyczny z Pragą.

P. Premjer Jędrzejewicz
przemawiać będzie na zebraniu klubu BBWR

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Na czwartkowem zebraniu posłów i senatorów BBWR. wygłosi przemówienie p. premjer J. Jędrzejewicz, w którem scharakteryzuje obecną sytuację i przedstawi zamierzenia rządu.

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Odsłonięcia tablicy ku czci ś. p. posła Hołówki w Sejmie, o czem donosimy na innem miejscu, dokona p. premjer Jędrzejewicz, jako przewodniczący komitetu obywatelskiego uszczenia ś. p. Zmarłego. W związku z tem prezydjum klubu BBWR, prosi pp posłów i senatorów o przybycie do Sejmu punktualnie o godz. 10,15.

P. Michał Mościcki — posłem Rzplitej w Tokjo

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Dowiadujemy się, że na stanowisko posła Rzplitej w Tokjo, nieobsadzone od kilku lat, powołany będzie niebawem p. radca Michał Mościcki, atache w poselstwie Rzplitej w Wiedniu.

„Polonja" wróciła z Ameryki

Wczoraj rano przybył do portu w Gdyni transatlantycki statek „Polonja" wiozący z Ameryki 424 pasażerów i pocztę oraz kilkaset ton towaru. Wśród pasażerów znajdują się wycieczki trzech polskich organizacyj mianowicie: Liga Organizacyj Polskich w Cleveland, Towarzystwo Przyjaciół Morza w Cleveland i Zjednoczeni Podhalanie w Chicago.

Spadek bezrobocia na rynku pracy

Warszawa, 31. 5. (PAT). Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego państwa wynosiła w dniu 27 bm. 239442 osoby, co stanowi spadek liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 4148 osób.

14 pociągów nadzwyczajnych do Gdyni na Zielone Święta

(o) Warszawa 31. 5. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Komunikacji uruchamia na Zielone Święta 14 pociągów nadzwyczajnych z różnych miast polskich do Gdyni.

Aresztowanie niebezpiecznego komunisty w Poznaniu
b. posła na sejm śląski Wieczorka

(o) Poznań, 31. 5. (te. wł.) Wczoraj aresztowano b. posła na 2-gi sejm śląski, komunistę Józefa Wieczorka, pochodzącego z Lipin na Górnym Śląsku.

Po rozwiązaniu 2-go sejmu śląskiego Wieczorek wraz z drugim komunistą niejakim Komanderem, aresztowany był za działalność wywrotową i następnie skazany przez sąd w Katowicach na 2 lata twierdzy. W czasie przewożenia go z sądu na dworzec kolejowy, przyjaciele Wieczorka zrobili t. zw. sztuczny tłok, umożliwiając mu ucieczkę. Zbiegł on do Rosji Sowieckiej, skąd następnie przedostał się najpierw na niemiecki Górny Śląsk, a potem do Wielkopolski, gdzie ukrywał się przez kilka miesięcy pod przybranem nazwiskiem.

W czwartek w Warszawie mecz Polska-Belgja

Warszawa, 31. 5. (PAT). W najbliższą niedzielę dnia 4 czerwca odbędzie się na boisku Legji o godz. 16.30 międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska - Belgja. Jako przedmecz rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo klasy A. pomiędzy Legją I. a Świtem.

Samorząd pomorski

W dniu obrad pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

W dniu dzisiejszym w stolicy Pomorza rozpoczynają się obrady Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Powołany do ścisłej współpracy z organami administracji państwowej Pomorski Sejmik Wojewódzki ma za zadanie i obowiązek nietylko czuwać nad interesami **samorządu wojewódzkiego**, lecz stać również na **straży interesów ogólno - państwowych.** W tem właśnie tak bezpośredniem związaniu potrzeb ziemi pomorskiej z ogólno - państwowym interesem zawiera się **istotna treść** tej odpowiedzialnej pracy, jaką wnosi za sobą czynnik obywatelski do naszego życia zbiorowego.

Dorobek pracy z ostatnich lat na Pomorzu stwierdza wymownie, że coraz szerzej i głębiej rozwija się z każdym rokiem **twórcza działalność, świadoma swych zadań i celów**, a reprezentowana przez ten **właśnie czynnik obywatelski ziemi pomorskiej**, który dziś zabierze głos na obradach Sejmiku. Ta działalność czy to w dziedzinie żywotnych spraw gospodarczych, czy społecznych ziemi pomorskiej oprzeć się musi na niewzruszonym fundamencie, na tej zasadzie, że **Pomorze w naszym organiźmie państwowym ma do spełnienia szczególnie doniosłe zadania.**

Ta świadomość nakłada również odpowiedzialne obowiązki na tych, którym powierzona jest troska i piecza **nad stanowieniem o sprawach pomorskich.** Pomorski Sejmik Wojewódzki, mając przed sobą rozległe pola do działania, czy to w dziedzinie popierania życia gospodarczego, wzmacniania jego tętna i prężności, czy w dziedzinie współpracy z administracją, czy wreszcie na terenie zagadnień kulturalnych przedstawia sam w sobie **czynną i poważną siłę w tworzeniu rzetelnej pracy na Pomorzu.** Siłę tem ważniejszą, gdyż jawnie stwierdzającą wartość obywatelskiej **inicjatywy, i podkreślającą jej potrzebę i znaczenie.** Zwłaszcza dziś, gdy w ciężkich warunkach gospodarczych niewolno ani przystoi zwracać się po wszystko do Rządu, **lecz własnym wysiłkiem od wewnątrz,** w granicach własnych możliwości, trzeba budować nam samym na tych odcinkach pracy, które przypadły nam w udziale.

Na naszym terenie pomorskim pracy nam nie zabraknie. Znajdziemy ją w każdej dziedzinie. Plan jej obszernie przedstawiony w budżecie Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego składa się z wielu pozycyj. Pozycja ta obejmuje działy tak ważne, jak wydatki na drogi państwowe, wojewódzkie, powiatowe, na krajową opiekę społeczną, popieranie rolnictwa, meljoracyj wodnych, przemysłu ludowego i rzemiosłą, popieranie kultury, sztuki i nauki. Z budżetu pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego na r. 1933/34 wynika, że dokonano dużego **wysiłku oszczędnościowego.** Z porównania sum okazuje się, że największy spadek deficytu przypada na rok 1932/33. W tym bowiem okresie — jak czytamy w wyjaśnieniu — nastąpiło ograniczenie wydatków w takim stopniu, jaki tylko przy wyzyskaniu wszystkich możliwości oszczędnościowych był do osiągnięcia. W porównaniu z rokiem 1931/32 nastąpiło w budżecie na rok 1933/34 zmniejszenie sumy podatku krajowego i dotacji ze skarbu państwa **o przeszło 30 proc.** Podnieść należy, że obniżenie podatku krajowego zaznacza się z roku na rok i dochodzi w budżecie na rok 1933/34 w porównaniu z rokiem 1929/30 do 36 proc. Obniżka ta uwypukla się jeszcze silniej w zestawieniu z obniżeniem ogólnej sumy wpływów podatków komunalnych na Pomorzu. Trzeba zwrócić jeszcze uwagę że wydatki na administrację ogólną preliminowano w kwocie zmniejszonej o 25 proc. w porównaniu z sumą wykonania budżetu na rok 1930/31.

Są to cyfry suche, lecz mówiące o tem, że w dzisiejszych czasach tę zasadę, której potrzebę szczególnie silnie podkreślił Zjazd Działaczy Gospodarczych i społecznych, **zasadę równowagi budżetowej należy wszędzie przestrzegać i stosować w praktyce.** Tę zasadę zastosowano w praktyce w budżecie pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego.

Są inne jeszcze zasady, które niewątpliwie będą tak samo drogowskazem w obradach Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Wskazał na nie również Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych. Jedną z nich jest ta, że społeczeństwo **własnym wysiłkiem dźwigać musi gospodarstwo społeczne,** że rozwinąć należy wszelkie rozporządzalne siły społeczne w dźwiganiu **gospodarki narodowej do góry,** że samorząd powinien i musi stanowić **żywy związek z finansami publicznemi.** A co najgłówniejsze trzeba **budzić wiarę we własne siły,** trzeba wiarę przekuwać na **czyn,** na ten czyn jedności społecznej rozwagi, hartu i zwartości w pracy tak ważny i potrzebny zwłaszcza tu na Pomorzu. Tu na tej ziemi pomorskiej, łączącej całą Polskę z morzem a Gdynię ze szerokim światem — czyn ten zbiorowym wysiłkiem obywatelskim spełniony, będzie zawsze najlepszym dowodem **naszej siły nazewnątrz.** I tę właśnie czynną społeczeństwa pomorskiego siłę musimy stale **sami wzmacniać, otaczać czujną opieką i strzec przed niemocą czy biernością wewnętrzną.**

Te zaś zadania przypadają w udziale Pomorskiemu Sejmikowi Wojewódzkiemu, rozpoczynającemu dziś obrady w stolicy Pomorza.

Na „Święto Huculszczyzny"

przybędzie 20 tys. osób z całej Polski

Stanisławowskie czynniki rządowe i społeczne przystąpiły do zorganizowania pierwszej tego rodzaju imprezy turystycznej w Polsce p. n. „Święto Huculszczyzny".

Rozpoczęły się już przygotowania do przyjęcia około 20.000 turystów, którzy w czasie „Święta Huculszczyzny" w dniach 15, 16, 17 i 18 czerwca rb. przyjadą ze *wszystkich większych ośrodków Polski na Huculszczyznę.* Wszystkie pociągi zostaną skierowane na *Stanisławów,* skąd wyjadą do następujących miejscowości: Kuty, Kołomyja, Jaremcze, Worochta, Jamna, Dora, Mikuliczyn, Nadwórna. Na miejscu przygotowane będą dla turystów mieszkania oraz punkty aprowizacyjne. Utrzymanie wraz z mieszkaniem nie *przekroczy 5 złotych dziennie.*

Wycieczkowicze będą mogli korzystać z 5 szlaków turystycznych Kuty—Kosów, Kosów—Żabie, Kołomyja—Kosmacz, Nadwórna—Rafajłowa i Nadwórna—Worochta. Wszędzie czekać będzie turystów szereg efektownych miejscowych imprez. Wejdą tu w grę *oryginalne wesela huculskie, narodowe zabawy ludowe,* wystawy wyrobów huculskich, iluminacja szczytów górskich, campingi i t. p. W Dolinie Prutu kursować będzie *„tramwaj górski"*, mianowicie pociąg motorowy, tak, że turyści będą się mogli swobodnie przerzucać z jednej partji gór do drugiej.

Wszystkim turystom, udającym się na „Święto Huculszczyzny", przysługiwać będzie 70 procentowa zniżka kolejowa.

Wstąp w szeregi LOPP!

Pierwszy akt gdańskiej hitlerjady

Przyszły prezydent senatu zaczyna od pogróżek

Upatrzony na stanowisko prezydenta senatu gdańskiego **dr. Rauschning,** przewodniczący gdańskiego Landbundu, udzielił dziennikarzom niemieckim następującego wywiadu:

„Nowy rząd narodowy w Gdańsku przestrzegać będzie przepisów umów międzynarodowych, stanowiących niezbędną podstawę prawną niezależności Wolnego Miasta. Zarządzenia, które mogły mieć miejsce w Niemczech, dadzą się realizować w Wolnem Mieście jedynie na **drodze ustawodawczej.** (I w Niemczech przecież wydano — ustawy! przyp. red.).

Spraw żydowska i podobne zagadnienia nie odgrywają w Gdańsku roli. Przestrzegając istniejących umów, narodowi socjaliści mają nadzieję znalezienia nowej(?) **formy współżycia zarówno pod względem społecznym, jak gospodarczym.**

Nie wiemy na czem ta „nowość" polega, wiemy natomiast, że ramy, w których się obraca konstytucja Gdańska są ściśle uzgodnione Traktatem Wersalskim **i zmienione być nie mogą.**

Co się tyczy Polski — oświadczył dalej p. Rauschning — to podzielamy punkt widzenia Adolfa Hitlera, że przyznanie się do własnego narodu zawiera w sobie również zobowiązanie do poszanowania narodów obcych. Na wschodzie dobre stosunki zapewnione być mogą jedynie **na podstawie równouprawnienia(?) i wzajemnego szacunku zainteresowanych narodów.** Narodowi socjaliści są gotowi **uregulować z Polską wszystkie niezałatwione zagadnienia, lecz na zasadzie wzajemności.** Gotowość do pokoju nie jest równoznaczna z gotowością do poddania się pod jarzmo(?).

Bardzo znamienne ejest powyższe oświadczenie Ranschninga:

Nie możemy się przytem wyrzec nieodzownych praw. Zasadniczy problem Gdańska nie został dotychczas rozwiązany. Będzie to zadaniem narodowych socjalistów.

Jak juz podkreśliliśmy **stosunek Polski do Gdańska będzie taki jak Gdańska do Polski.** Oświadczenie p. Rauschninga na temat „możności lub niemożności wyrzeczenia się odzownych czy nieodzownych praw" musi być w całości zamknięte w ramach obowiązujących traktatów, **których strażniczką jest Rzeczpospolita Polska.**

Przechodząc do **zagadnień gospodarczych** Rauschning oświadczył, **że** sytuacja Gdańska jest pod tym względem niemal trudniejsza od sytuacji Niemiec. Rozwiązanie kryzysu będzie mogło nastąpić tylko w **drodze stworzenia instrumentu współpracy sfer gospodarczych.** Temu celowi służyć ma **Najwyższa Izba Korporacji Zawodowych** (Hauptberufstaendekammer), która jako ciało samorządowe otrzymać ma część praw suwerennych państwa. Reformy takiej nie da się dokonać **za** jednym zamachem. Przy usuwaniu istniejących trudności, trzeba będzie postępować **ostróżnie.** Całej pracy przyświecać jednak musi hasło, że **„Gdańsk jest i pozostanie niemiecki".**

Prymas Polski na Kahlenbergu

Berlińskie dywersje wobec Austrji

Prymas Polski ks kardynał Hlond złożył wizytę kardynałowi Innitzerowi. Obaj dostojnicy kościelni omówili sprawę **udziału Polaków w zjeździe katolików niemieckich w obchodzie 250 rocznicy odsieczy Wiednia.**

Ks. kardynał Hlond zwiedził następnie Kahlenberg i oglądał miejsce, gdzie w dniu 12 września odprawiona będzie msza polowa. — *Ksiądz* **kardynał obiecał** przyjechać **na ten dzień do Wiednia i celebrować będzie Mszę św. na Kahlenbergu.**

Charge d'affaires poselstwa polskiego w Wiedniu radca Mościcki wydał na cześć ks. kardynała Hlonda śniadanie.

Na uroczystem zebraniu studentów katolików w Wiedniu kardynał Innitzer oświadczył co następuje: „Jeżeli zamknięcie granicy niemieckiej miało jako uboczny cel uniemożliwienie odbycia ogólnego zjazdu katolików niemieckich w Wiedniu, to odpowiem na to, **że nigdy nie cofniemy się i nie zaniechamy odbycia zjazdu, chociażby 1000 katolików z Niemiec nie mogło przybyć do Wiednia. Zjazd, zwołany w rocznicę odsieczy Wiednia, odbyć się musi".**

Według „Reichspost" nie ulega wątpliwości, że to austrjaccy narodowi socjaliści spowodowali zamknięcie granicy niemieckiej wobec Austrji. **Jak komuniści otrzymują rozkazy z Moskwy, tak narodowi socjaliści przyjmują zlecenia z Berlina. Nasuwa się pytanie, czy stronnictwo, którego przywódcą jest szef rządu obcego państwa ma prawo istnienia w Austrji.**

Gdynia w współpracy handlowej polsko-sowieckiej

W stowarzyszeniu przedstawicieli handlowych w Warszawie odbywa się pod przewodnictwem sędziego Friedego konferencja, w której wzięli udział p. Abel kierownik „Torgpredstwa" w Warszawie, jego zastępca Blumberg oraz dyrektorzy „Sowpoltorgu" pp. Roszczyn i Brodzkij. Po przemówieniach w których mówcy scharakteryzowali formy, w jakich odbywa się obecnie **handel Polski z Sowietami i możliwości wykorzystania przedstawicieli handlowych dla rozszerzenia tych stosunków, zabrał głos p. Abel,** przedstawiając organizację sowieckiego handlu zagranicznego i działalność przedstawicielstwa handlowego ZSSR oraz „Sowpoltorgu". Dyrektor „Sowpoltorgu" p. Roszczyn zobrazował możliwo**ści, jakie** daje obecnie Rosja Sowiecka pod względem eksportowym.

W toku ożywionej dyskusji wysunięto zasadę ożywienia stosunków handlowych polsko - rosyjskich przez powierzenie poszczególnych działów wykwalifikowanym komisantom i przedstawicielom handlowym przez reeksport — za pośrednictwem **Polski — towarów sowieckich,** które podlegałyby w Polsce bądź uszlachetnieniu, bądź przepakowaniu, w zastosowaniu się do wymagań odbiorców przez **wyzyskanie Gdyni dla ładunków, przeznaczonych do Rosji lub z Rosji.**

Na konferencji tej stwierdzono pozatem, że bez współdziałania stałego **fachowego przedstawicielstwa** handlowego trudno sobie wyobrazić rozwój handlowy stosunków polsko - rosyjskich w większym zakresie, wobec czego niezbędnem jest aby reprezentacja interesów handlowych Sowietów uwzględniała ten czynnik w systemie sprzedaży i nabywania.

Przygotowania do światowej konferencji gospodarczej w Londynie w pełnym toku

Londyn, 31. 5. (PAT). Przygotowania do wszechświatowej konferencji ekonomicznej w Londynie są w pełnym toku. Przewiduje się, że konferencja **trwać będzie 6 tygodni.** Koło dnia 1 sierpnia zapewne odroczy się, wyłaniając szereg komisyj ekspertów. Po opracowaniu pewnych wniosków przez komisje, konferencja zbierze się zapewne ponownie z początkiem września **nie w Londynie, lecz w** Genewie, gdzie odbywać się będzie także zgromadzenie Ligi Narodów.

Nie ulega wątpliwości, że po wstępnych przemówieniach inauguracyjnych **pierwszą rzeczową sprawą konferencji londyńskiej będzie kwestja uregulowania stosunków między funtem, dolarem i frankiem.** Od możliwości załatwienia tego zagadnienia walutowego zależeć będzie dalszy przebieg i powodzenie konferencji.

Fiasco aferu Oustrica

Paryż, 31. 5. (PAT). **Były bankier Oustric** i szef policji śledczej Benois, z których pierwszy oskarżony był o korumpowanie władz, — a drugi o pobieranie łapówek zostali **zwolnieni przez sąd paryski od wszelkiej odpowiedzialności**

O polskiem morzu w Sztokholmie

Sztokholm, 31. 5. (PAT). Na odbytem wczoraj dorocznem walnem zgromadzeniu **szwedzko-polskiej izby handlowej** wybrano na członka honorowego izby posła Rzplitej Polskiej w Sztokholmie **Rozwadowskiego.** Z okazji walnego zgromadzenia p. Gunnarson wygłosił odczyt **o zadaniach i przyszłości Polski na morzu.**

Pod hasłem przebudowy państwowej

Francja zdąża do zmiany Konstytucji

Przed dwoma miesiącami pismo paryskie „Figaro" opublikowało płomienny apel do narodu francuskiego, wzywając wszystkie stronnictwa i wszystkich ludzi dobrej woli do utworzenia ponadpartyjnej organizacji pod hasłem **solidarności francuskiej**. Celem tego prawdziwie **„bezpartyjnego bloku" miała być odbudowa ładu, autorytetu hierarchji, dyscypliny demokratycznej i socjalnej, bez których nie może istnieć żaden wielki naród w świecie cywilizowanym".**

Apel został przyjęty przez naród francuski **z niebywałym entuzjazmem.** Po dwóch miesiącach 120 tysięcy osób z najrozmaitszych sfer społecznych i zawodów zgłosiło swą współpracę w **„partji solidarności francuskiej", która zamierza przeprowadzić wielką reformę konstytucji.**

Polska związana jest z Francją, tylu interesami i tylu tradycyjnymi węzłami przyjaźni, **że nie mogą nam być obojętne wszelkie przemiany, zachodzące w strukturze tak moralnej** jak i państwowej naszej sojuszniczki. Dziś szczególnie interesują nas one, gdy pewna grupa **filoniemiecka dąży do zawarcia paktu czterech mocarstw**, przeciw czemu żywiołowo manifestują przedstawiciele innych stronnictw. — Dlatego warto się zapoznać z tą nadchodzącą „młodą Francją" pragnącą się zrzeszyć w ponadpartyjnej organizacji **solidarności francuskiej i przeprowadzić rewizję konstytucji.**

Zasady nowej konstytucji

Zasadnicze linje projektowanej reformy **konstytucji** obejmują m. in.: 1) **Nowy podział terjalnym,** ani obecnemu ustrojowi politycznemu **jektu dotychczasowy** podział na departamenty (województwa) jest przedawniony i powstał **w epoce, kiedy jeszcze nie istniały ani koleje ani telefony.** Podział ten jest „w wieku dyliżansów" nie odpowiada ani potrzebom materjalnym, a obecnemu ustrojowi politycznemu Francji. Należy zgrupować razem po kilka **departamentów, które są złączone wspólnotą geograficzną i ekonomiczną.**

2) **Parlament** powinien się składać z dwóch Izb przyczem należy znacznie **zredukować liczbę posłów.** Izba poselska winna się składać z 300 posłów, w Senacie zaś ze — 150-ciu. — Obecna nadmierna liczba posłów składająca się z tłumu 600 czy 900 ludzi, podlegających zmiennym nastrojom, zastraszonych i impulsywnych nie zasługuje na nazwę zgromadzenia Senatorowie i posłowie **nie mogą być wybieralni** po wygaśnięciu swego mandatu, przez **tak długi** okres czasu jak długo mandat swój **piastowali.** Wówczas **mandat poselski przestanie być zawodem** i posłowie nie będą zaabsorbowani utrzymaniem się „na posadzie" **przy** ponownych wyborach, co sprawia, że **przelicytowują się** w obietnicach składanych **przyszłym** wyborcom zamiast dbać o swe obowiązki poselskie.

Kobiety otrzymują prawo głosu. Jak wiadomo, dotychczas Francja jest jednym z najbardziej zacofanych krajów pod tym względem. Głowa rodziny otrzymuje **prawo głosu rodzinnego,** tj. rozporządza tylu głosami, ile ma nieletnich dzieci.

Rola parlamentu

Parlament uchwala podatki i kontroluje **użytek** z nich uczyniony, lecz nie ma prawa proponować **zwiększenia wydatków,** co należy **do władzy wykonawczej. Izba rachunkowa** współpracuje z parlamentem w wykonywaniu kontroli nad podatkami i sprawdza zastosowanie budżetów, przyczem ma prawo przedkładania swych wniosków i projektów.

Obecność posłów i senatorów w obradach jest niezbędną; nieusprawiedliwiona nieobecność pociąga za sobą **naganę publiczną prezydenta i zawieszenie djet.** (Ładnieby wyglądali we Francji posłowie, bojkotujący wybory Prezydenta Rzplitej). Wszystkie wielkie reformy, innowacje i decyzje obchodzące cały naród będą poddane plebiscytowi.

Ministrowie otrzymują nominację i dymisję z rąk Prezydenta Republiki. Przynajmniej połowa z nich musi być **z poza parlamentu.**

12 ministerstw

Ministerstwa są następujące:

1) **Ministerstwo spraw wewnętrznych,** w skład którego wchodzi również **wydział wyżywienia publicznego pod kontrolą komitetu lekarskiego.** 2) **Ministerstwo skarbu** z wydziałami **budżetu skarbu, pensyj i oszczędności,** przyczem następuje bezzwłoczne skreślenie 35 oddziałów pochłaniających 10 miljardów rocznie niepotrzebnych wydatków. 3) **Ministerstwo sprawiedliwości** (Bezwłoczne redukcje oszczędnościowe i rewizja kodeksu); 4) **Ministerstwo Spraw Zagranicznych; 5) Ministerstwo propagandy** ściśle współpracujące z ministerstwami spraw zagranicznych, wojny i kolonij; 6) **Ministerstwo Obrony Narodowej** z wydziałami dla a) armji lądowej! b) armji morskiej, c) armji powietrznej, d) armji kolonjalnej; 7) **Ministerstwo Oświaty, kultury i wyznań.** Pomimo rozdziału Kościoła i Państwa, projeka stoi na stanowisku, że „Państwo, które nie neguje Kościoła w Rzymie, nie może go negować we Francji; 8) **Ministerstwo ekonomji narodowej** z wydziałami: a) **robót publicznych, b) komunikacji, c) handlu i przemysłu, d) rolnictwa, e) planów i budowy;** 9) **Ministerstwo kolonji;** 10) **Ministerstwo pracy i korporacyj;** 11) **Ministerstwo poczt, telegrafów, telefonów i radjo;** 12) **Ministerstwo likwidacji monopolów** (przejściowe).

Powyższy projekt reformy konstytucji wzbudził zainteresowanie w całej Francji. Niejednokrotnie jeszcze do niego powrócimy, omawiając poszczególne punkty oraz znamienne i charakterystyczne głosy opinji publicznej.

Ich metody

Intrygi partyjne na terenie akademick'm

Ogłoszona przez część prasy wiadomości o tem, jakoby w ubiegłą niedzielę, tj. dnia 28 maja odbyły się w Warszawie zjazdy przedstawicieli organizacyj akademickich, nie **odpowiadają prawdzie.**

Dnia tego odbyły się jedynie nikogo z pośród młodzieży akademickiej nie obowiązujące konferencje, t. zw. centralnych związków „akademickich", które zgodnie z treścią rozporządzenia ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 30 kwietnia br. **będą musiały ulec likwidacji w terminie do końca bieżącego roku kalendarzowego.** Likwidacja tych związków nastąpi przez wystąpienie z nich stowarzyszeń akademickich legalnych, istniejących na poszczególnych uczelniach.

Konferencje niedzielne zostały zwołane dla celów wyłącznie **demonstracyjno - politycznych przez osoby niebędące akademikami i niemające żadnego prawa do udziału w życiu stowarzyszeń akademickich.** Ponieważ rektorzy warszawskich szkół wyższych odmówili udzielenia lokalu na imprezy, organizowane przez czynniki nieodpowiedzialne konferencje odbyły się w lokalach prywatnych, podkreślając tem samem **swój nieakademicki charakter.**

Dowiadujemy się przytem, że powołana przez tak zwaną Nadzwyczajną Konferencję Akademicką reprezentacja zagraniczna nielegalnych związków **nie ma i nie będzie miała żadnego znaczenia,** gdyż: 1) została utworzona przez ciało nielegalne, uzurpując sobie bezprawnie reprezentację młodzieży akademickiej, 2) składa się z osób, niebędących akademikami **i niemających żadnego prawa udziału w życiu stowarzyszeń akademickich.**



Ustawa przemysłowa

Rada Naczelna rzemiosła polskiego obradowała pod przewodnictwem prezesa p. Karola Wendta. No posiedzeniu tem rozważano *sprawy nowelizacji ustawy przemysłowej.* W wyniku obszernej dyskusji powzięto szereg uchwał w tym zakresie, które przedłożone zostaną władzom państwowym.

Partja komunistyczna rozwiązana w Austrji

Na ostatniem posiedzeniu austrjackiej rady ministrów pod przewodnictwem kanclerza dr Dollfussa postanowiono wydać zarządzenie rozwiązujące partję komunistyczną w Austrji ze względu na ujawnioną jej antypaństwową i nielegalną działalność. Jednocześnie uchwalono wydać rozporządzenie dotyczące moralności i zdrowia publicznego.

Amerykańskie złoto w ukryciu

658 milj. dolar. w schowkach

Według obliczeń departamentu finansów Stanów Zjednoczonych, znajdowało się w rękach ludności, pomimo nakazu rządu w kierunku bezwzględnego oddania schowanego złota, na początku maja rb. złota za 658 milj. dol., z czego 334.8 milj. przypada na monety, a 323,3 milj. na certyfikaty złote. Tempo oddawania złota do banków biletowych i do skarbu państwa, początkowo pod wpływem ostrych represyj, bardzo silne, w ostatnim czasie znacznie osłabło.

W marcu dopływ złota do tych instytucyj wynosił per saldo 474.5 milj. dol., w kwietniu już tylko 88.3 miljn., a w maju jak widać z dotychczasowych obliczeń będzie jeszcze niższy. Przytem „ciułacze domowi" oddają chętniej certyfikaty złote, aniżeli monety.

Nasze położenie gospodarcze

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Według oceny Banku Gospodarstwa Krajowego w kwietniu br. najważniejszem zdarzeniem na terenie międzynarodowych stosunków gospodarczych było zawieszenie **wymienialności waluty Stanów Zjednoczonych Ameryki na złoto** oraz spowodowana tem deprecjacja dolara. Zamierzenia inflacyjne rządu Stanów Zjednoczonych wywołały pewne **ożywienie na światowych rynkach towarowych;** w szczególności zwyżkowały ceny podstawowych surowców, w ślad za czem nastąpiła zwyżka akcyj przemysłowych na rynku nowojorskim. Wydarzenia w Stanach Zjednoczonych nie wywołały jednak dotychczas **większego wpływu na sytuację gospodarczą krajów europejskich,** których rynki kapitałowe zdradzały nastrój wyczekujący.

Wpływ spadku dolara w Polsce zaznaczył się m. in. i w ten sposób, że przez pewien czas trwał odpływ wkładów dolarowych z banków, względnie zamiana tych wkładów na złotowe oraz zniżka kursów pożyczek dolarowych. Z początkiem maja ubytek wkładów dolarowych **ustał.** Należy zaznaczyć, że w przeciwieństwie do poprzednich okresów silniejszych wahań dolara, obecnie wycofywane z banków pieniądze przeważnie nie były tezauryzowane lecz obracane w dużej mierze na inwestycje rzeczowe, w związku z czem dało się zauważyć znaczniejsze zainteresowanie nieruchomościami.

W instytucjach oszczędnościowych przyrost wkładów trwał w dalszym ciągu. W związku z sezonowem ożywieniem w budownictwie i w niektórych działach przemysłu wzrosło **zapotrzebowanie kredytu,** pokrywane głównie przez Bank Polski i banki państwowe. Równocześnie nastąpiło polepszenie wypłacalności kredytobiorców, co przypisać należy w dużej mierze ustawom oddłużeniowym.

Poprawa ta uwidoczniła się przedewszystkiem w rolnictwie, gdzie przyczyniła się do tego również lekka poprawa cen zbóż i bydła, zbyt tych produktów natomiast, a w szczególności eksport zmniejszył się w porównaniu z miesiącem poprzednim.

W **dziale produkcji przemysłowej** zaznaczył się spadek wydobycia i zbytu w górnictwie węglowem, wywołany w dużej mierze czynnikami sezonowemi. Produkcja hut obniżyła się nieznacznie w porównaniu z miesiącem poprzednim, utrzymując się jednak na poziomie blisko **dwukrotnie wyższym, niż przed rokiem.** Wywóz produktów hutniczych, jak również i cynku wykazał poważny wzrost.

W przemyśle metalowo-maszynowym **ożywienie** sezonowe dotąd się nie uwidoczniło poza nielicznemi zakładami w niektórych branżach. W **przemyśle włókienniczym** natomiast po zakończeniu strajku, a częściowo w związku ze spadkiem kursu dolara, **ożywienie sezonowe** przybrało **większe rozmiary. Przemysł chemiczny** zakończył już wiosenny sezon sprzedaży nawozów sztucznych. W **przemyśle mineralnym** rozpoczęcie sezonu wiosennego przyniosło dotychczas tylko niewielkie ożywienie produkcji.

Obroty handlowe na rynku krajowym w związku z okresem świątecznym i nastaniem sezonu wiosennego ożywiły się dość znacznie, szczególnie w branżach odzieżowych. W handlu zagranicznym natomiast nastąpił spadek wywozu przy jednoczesnym wzroście przywozu, wskutek czego saldo dodatnie **bilansu handlowego było mniejsze,** aniżeli w miesiącu poprzednim.

Ilość **bezrobotnych** wykazała poważny **spadek** w związku ze wzrostem **zatrudnienia** w przemyśle i podjęciem robót publicznych.

Z klubu parlamentarnego BBWR

We czwartek, dnia 1-go czerwca r. b. odbędzie się w lokalu sejmowym plenarne zebranie Klubu Parlamentarnego posłów i senatorów BBWR.

Dwukrotnie skazany na śmierć

zwolniony od winy i kary

W Krakowie *zapadł wyrok w sensacyjnym procesie Andrzeja Sarny*, który toczył się przed sądem karnym przez 13 dni. Sarna, *parobczak ze wsi Juszczyn*, obok Makowa, oskarżony był *o skrytobójcze zamordowanie swej narzeczonej, Marji Cebulanki*. Wedle aktu oskarżenia miał Sarna udusić swą narzeczoną a następnie upozorować samobójstwo, powiesiwszy trupa zamordowanej na gruszy. Sarnę oskarżał prokurator pozatem o naklanianie świadków do fałszywych zeznań na swoją korzyść.

Proces Andrzeja Sarny nabrał specjalnego rozgłosu z tego powodu, że był to już *czwarty proces przed trybunałem przysięgłych*. Trzy poprzednie procesy odbyły się przed ławą przysięgłych w *Wadowicach, gdzie skazano Sarnę dwukrotnie na karę śmierci, a za trzecim razem na karę więzienia przez 15 lat*. Wyroki te na skutek kasacji oskarżonego zostały *uchylone przez Sąd Najwyższy*, który polecił sądowi krakowskiemu rozpatrzeć sprawę poraz czwarty.

Rozprawa w Krakowie trwała — jak już powyżej wspomnieliśmy — 13 dni i była przedmiotem wielkiego zainteresowania mieszkańców podwawelskiego grodu. Po przemówieniu prokuratora, który powołując się na poprzednie wyroki, apelował do ławy przysięgłych o werdykt zasądzający, zabrali głos dwaj obrońcy Sarny, którzy w długich przemówieniach wykazywali *niewinność oskarżonego, dowodząc, że przebywa on już od dwu lat w areszcie śledczym jedynie z powodu ciemnoty i złośliwości ludzkiej*.

Po mowach obrońców wygłosił replikę prokurator, poczem jeszcze raz przemawiali obrońcy.

Zkolei trybunał postawił przysięgłym 8 pytań w kierunku winy oskarżonego. Narada ławy przysięgłych trwała stosunkowo krótko. Na główne pytanie, czy oskarżony zabił Cebulankę, przysięgli jednomyślnie 12 głosami odpowiedzieli „nie", zaprzeczając również 11 głosami pytaniu w kierunku naklaniania świadków do fałszywych zeznań.

Na podstawie tego werdyktu, *trybunał ogłosił wyrok uwalniający Sarnę od winy i kary*.

Werdykt i wyrok w tym sensacyjnym procesie wywołał wielkie wrażenie i rozniosły się bardzo szybko w całym Krakowie, stając się przedmiotem licznych uwag i komentarzy.

Wesoły kącik

O CZEM PAN MYŚLI?

Przed wyborami prezydenckiemi w Stanach Zjednoczonych, pewien tygodnik nowojorski rozesłał do szeregu wybitniejszych osobistości zapytanie:

„O czem pan myśli goląc się?"

Obecny prezydent Roosevelt oświadczył wówczas:

„O mojej brodzie..."

WSPÓŁCZUCIE.

— Cóż powiedział twój przyjaciel, gdyś mu pokazał swój obraz?

— Nic. Uścisnął milcząco moją dłoń.

TAKT PIJAKA

Pijany gość wraca późnym wieczorem do domu. Zatacza się. Wpada na słup latarniowy.

— Pppa... przepraszam... nie zauważyłem...

Idzie dalej. Po chwili wpada na drugi słup latarniany. Ta sama scena.

— Ppa... przepraszam... nie zauważyłem...

Znowu wpadł na latarnię, wyrżnął mocno głową w słup.

— Oo!... przepraszam..., trzeba będzie przeczekać ten pochód!...

ZAUFANIE

— Mogę, zostawić mego buchaltera samego w biurze na cały dzień, wiem zawsze, co on robi.

— No, a cóż on robi?

— Nic.

OSZCZĘDNY SZKOT

Mac Pherson udaje się do wielkiego magazynu, gdzie wszystkie towary są w jednej cenie i zwraca się do ekspedjenta:

— Proszę mi wskazać oddział sprzedaży automobilów.

Na wodę



Na zdjęciu naszem widzimy kilka zapalonych wioślarek przed przystanią klubową — przed wyruszeniem na wodę.

Co jest ważniejsze dla zdrowia

Lepsze mieszkanie czy lepsze odżywianie?

Bardzo ciekawe doświadczenie socjologiczne zostało przeprowadzone w Anglji. Tłem tego doświadczenia były **nowowybudowane domy**, czynnikiem zaś **biedna ludność zaniedbanych dzielnic Londynu.**

Dr. M'Gonigle przeprowadzał przez dłuższy czas obserwacje nad mieszkańcami w **nowych osiedlach** i rezultat swych badań złożył na posiedzeniu „Royal Society" w obecności licznie zgromadzonych uczonych, ekonomistów, higjenistów i socjologów. Dr. M'Gonigle chodziło o ustalenie, w jakim stopniu poprawa warunków mieszkaniowych najbiedniejszej ludności, wpłynęła na zmniejszenie **się śmiertelności** wśród niej, zwłaszcza o ile chodzi o **choroby zakaźne.**

Obserwacje dały zdumiewające wyniki: liczba **chorób nie tylko nie zmniejszyła się**, lecz przeciwnie **wzrosła, a wraz z nią i śmiertelność**. Czem to wytłumaczyć?

Na podstawie własnych obserwacyj stwierdził dr. M'Gonigle, iż decydującym czynnikiem we wzroście śmiertelności w nowej dzielnicy było **gorsze odżywianie się mieszkańców.** Wyższe komorne w nowych domach przy tych samych zarobkach, zmusiło mieszkańców **do oszczędzania na ilości i jakości pokarmów.** Natomiast w starej, brudnej, antisanitarnej dzielnicy, gdzie wydatki na komorne były mniejsze, **odżywianie było lepsze, obfitsze,** co też odbiło się w tak wyraźny sposób na spadku śmiertelności.

Stąd wyciąga dr. M'Gonigle sensacyjnie brzmiącą konkluzję: dla zdrowia ważniejszą jest **rzeczą lepsze odżywienie, niż zdrowe mieszkanie.**

Ślepota uleczalna

Oftalmolog wiedeński dr. Hamburger miał w tych dniach odczyt na posiedzeniu austrjackiego towarzystwa lekarzy — okulistów. Tematem odczytu była odkryta przezeń metoda zapobiegania ślepocie w wypadku postępującej atrofji nerwu wzrokowego. Zademonstrowano kilka wypadków, gdzie chorzy skazani byli na ślepotę, a po zastosowaniu kuracji metodą dr. Hamburgera wyzdrowieli zupełnie.

Pielgrzymka chińska do Rzymu

Donoszą z Pekinu, że w Szanghaju na pokład włoskiego statku „Conte Verdi" wsiadła chińska pielgrzymka do Rzymu na uroczystości Roku Jubileuszowego. Pielgrzymka składa się z czterech biskupów i siedmiu księży chińskich tudzież dwudziestu kilku świeckich kierowników chińskiej Akcji katolickiej i kilkunastu europejczyków. Pielgrzymka ta weźmie udział w uroczystej konsekracji pięciu biskupów azjatyckich, jaka nastąpi w bazylice św. Piotra w dniu 11 czerwca r. b.

Muzeum morskie w Greenwich

Rząd angielski projektuje utworzenie narodowego muzeum morskiego w Greenwich pod Londynem. Pomiędzy zebraniemi dotąd pamiątkami znajduje się wiele cennych zbiorów, niedostępnych dotąd dla publiczności, a ogólna ich wartość przekracza **400 tysięcy funtów sterlingów.** Znajduje się między niemi również kolekcja szkockiego pisarza Macphersona, zawierająca mapy morskie, plany i obrazy, datujące się od roku 1471. Ponadto w muzeum zebrane będą modele wszystkich słynnych statków z ostatnich 300 lat.

Basen pływacki na szczycie górskim

W obozie „Beskid" Polskiej YMCA (Mszana Dolna koło Rabki) wybudowany zostanie jeszcze w bieżącym sezonie przepisowy basen pływacki, którego rozmiary umożliwią odbywanie wszelkich zawodów sportowych.

Jak wiadomo, obóz „Beskid" znajduje się na szczycie góry Lubogoszczy; basen ten będzie więc *pierwszą pływalnią na szczycie górskim.*

Lot u ptaków

Od czasu, jak ludzie latają, możliwem stało się stwierdzenie, na jakiej wysokości latają rozmaite ptaki. Orła spotykały samoloty na wysokości 3 km., tam gdzie innych ptaków niema nawet śladu. Po orle idzie skowronek, który fruwa 1 km. ponad ziemią. Wrony, bociany i sokoły wznoszą się na wysokość **900 metrów.** Reszta ptaków nie przekracza w locie 400 mtr. wysokości.

Aby to sprawdzić, zamykano rozmaite gatunki ptaków w klatkach i na wysokości 3—4 km. wypuszczono je z aeroplanu. Wszystkie ptaki spadły, jak kamienie do wysokości 300—400 metrów nad ziemią. Prawdopodobnie w górnych rozrzedzonych warstwach atmosfery trudno im jest oddychać i poruszać się.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos"

(The coming of Amos)

96) Przedruk wzbroniony

Strzepnąłem niedbale palcami, nazwałem go fanfaronem i odwróciłem się w inną stronę.

Nigdy w życiu nie doświadczyłem takiego okropnego czekania. Każda sekunda wydawała mi się minutą. Co zobaczyłem zdaleka jaką szykowną figurkę, podskakiwałem z przerażenia. Ale po chwili rozjaśniło się mi w mózgu i zrozumiałem, że ja powinienem się z nią wpierw przywitać. W tym celu wyszedłem przed hotel na chodnik.

Nadjechała jednokonna dorożka, w której siedział starszy pan z siwemi wąsami. Twarz wydała mi się znajoma. Kiedy wysiadł i wyjął pieniądze, żeby zapłacić za kurs, poznałem markiza della Fontana.

Zauważył mnie odrazu i przywitał się nadzwyczaj przyjacielsko. Co u mnie słychać? Jak się miewa urocza panna Dorota. Co porabia mój sympatyczny siostrzeniec?

Odwdzięczyłem się pytając o markizę. Była zdrowa. Bawiła w Biarritz. On przyjechał do Cannes tego ranka. Zapytał, czy widziałem się z tym miłym Garcią? Umówił się z nim na lunch, ale się trochę spóźnił. Stary człowiek musi po podróży odpocząć. Nawiasem mówiąc wyglądał tak świeżo elegancko i dziarsko, jak zawsze. Stanął w małym hoteliku koło stacji, niejako incognito. Przyjechał za interesami. Dzierżawa willi etc. Wyraził nadzieję, że się jeszcze zobaczymy, ścisnął mnie mocno za rękę i wszedł do hallu.

O Nadji nie wspomniał ani słowem, z czego wynikało, że łotry umówiły się tylko we dwóch.

Niewiele myśląc, wziąłem taksówkę i pojechałem do hotelu Mont - Fleuri.

Portjer objaśnił mnie z uśmiechem, że madame la princesse poszła właśnie do salle a manger i że jest sama.

Oddałem chłopcu kapelusz i laskę i wszedłem do jadalni. Nadja, zobaczywszy mnie zdaleka, uśmiechnęła się i dała znak ręką. Poszedłem szybkim krokiem.

— Drogi mistrzu, co za śliczna niespodzianka! Garcon, un couvert pour monsieur. Zje pan ze mną lunch, prawda? Ja dopiero zaczęłam.

Wesołość jej była dowodem, że jeszcze nie wiedziała o przyjeździe Garci. W każdym razie zdążyłem na czas, żeby ją ostrzec i omówić sposoby obrony. Początkowo rozmawialiśmy o potocznych drobiazgach, ale kiedy kelner odszedł, Nadja spojrzała na mnie z niepokojem i zapytała:

— Panu coś jest? Nie przyszedł pan specjalnie dlatego, żeby zjeść ze mną obiad. Coś się stało.

Opowiedziałem, co się stało. Zbladła strasznie. Posiliśmy się szybko i przeszli do ogrodu hotelowego, gdzie opowiedziałem jej wszystko szczegółowo. Słuchała, zaciskając i otwierając nerwowo ręce. Żal mi było na nią patrzeć. W pewnej chwili zawołała:

— O, czemuż nie zostałam w klasztorze?

— Umarłabyś z nudów, najdroższa — rzekłem, przechodząc znów na „ty". Uważałem ją niemal za narzeczoną i w chwilach większego wzruszenia wchodziłem trochę zuchwale w swoje pseudoprawa. Ona albo to ignorowała, albo zbywała żarcikami. W każdym razie dawała milczą co do zrozumienia, że aprobuje moje pretensje. Wyraźnie się jeszcze nie wypowiedziała, ale to była kwestja prawdopodobnie niedługiego czasu. — Lepiej, żeś wyszła na światło dzienne. Musisz walczyć z losem. I zresztą od czego ja jestem, jak nie od tego, żeby cię bronić?

Uśmiechnęła się smutnie i dotknęła paluszkiem mego kolana.

— Wiem, kochany mistrzu, że nie powinnam się bać, a jednak boję się. Garcia zabezpieczył się przed policją francuską i teraz czuje grunt pod nogami. Poco on wezwał mego wuja z Biarritz. Oni coś knują przeciw mnie.

Chciałem ją przekonać, że się myli, chociaż czułem, że tak nie było. Nie umiem zręcznie kłamać, więc i tym razem moje pocieszające słowa przebrzmiały bez echa.

— Mon pauvre ami — rzekła — co poradzi wrażliwy artysta przeciwko bandytom? Niema rady. Muszę sama wybrnąć z sytuacji. Jeżeli pan wejdzie Ramonowi w drogę, to... to...

Uśmiechnąłem się odważnie.

— Nadjo, mnie on nczem nie zastraszy. Taki człowiek, jak ja jest zawsze bezpieczny. Żyję jak pustelnik i mam spokojne sumienie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rocznica Ojca św.

Dzieje pracy Piusa XI

W dniu 31 maja przypada 76-ta rocznica urodzin Papieża Piusa XI. Uroczystość ta nosić będzie w tym roku specjalny charakter ze względu na **Rok Święty.**

Papież Pius XI urodził się w r. 1857 w Desie, miasteczku pod Medjolanem. Franciszek Ratti, ojciec obecnego Papieża, nadał swemu synowi trzy imiona: Achilles Ambroży Damiusz. Po ukończeniu kursów seminaryjnych, Achilles Ratti, udaje się do Rzymu, gdzie jednocześnie studjuje w Kolegjum Lombardzkiem i Uniwersytecie Gregorjańskim. Tu otrzymuje z odznaczeniem dyplom **doktora filozofji, teologji i prawa kanonicznego.** W tym samym okresie uzyskuje pierwsze święcenia kapłańskie.

W r. 1882 Achilles Ratti udaje się do Medjolanu. Papież Leon XIII, który zwrócił uwagę na młodego kapłana w czasie pobytu jego w Rzymie, powierza mu **katedrę teologji dogmatycznej** w Wielkiem Seminarjum, na którem to stanowisku Achilles Ratti **przebywa 5 lat.** Zkolei młody uczony zostaje wiceprefektem, potem prefektem **Bibljoteki Ambrozjańskiej.** Na tem stanowisku Achilles Ratti wykazał olbrzymie zdolności organizacyjne i król włoski, w uznaniu jego zasług, nadał mu order **św. Maurycego i Łazarza.** W tym też czasie Achilles Ratti zostaje **prałatem papieskim Piusa X.**

W r. 1912 Papież Pius X wezwał ks. Ratti'ego do Rzymu, poruczając mu funkcje wiceprefekta Bibljoteki Watykańskiej. W 7 lat potem ks. Ratti zostaje prefektem tejże bibljoteki.

Następca Piusa X, Papież Benedykt XV, odrazu zwrócił uwagę na nieprzeciętne zdolności prefekta i **wysłał go jako wizytatora apostolskiego do wskrzeszonego Państwa Polskiego.**

Podczas pobytu w Polsce, ks. Ratti zdobywa coraz wyższe godności kapłańskie: 13 czerwca 1919 r. zostaje **Nuncjuszem Apostolskim,** w lipcu 1920 r. — tytularnym arcybiskupem Lepantu, w kwietniu 1921 r. — **arcybiskupem Medjolanu,** wreszcie 13 czerwca 1921 — **kardynałem.** W czasie inwazji bolszewickiej, kiedy prawie wszystkie przedstawicielstwa państw obcych wyjechały z Warszawy, nuncjusz Ratti **nietylko nie opuścił stolicy, ale niósł pomoc uciekinierom i bezdomnym.**

Dnia 22 stycznia 1922 r. umarł Papież Benedykt XV Kardynał Ratti udał się na Conclave do Rzymu, gdzie w dniu 6 lutego został obrany Papieżem.

Objęcie tronu Piotrowego przez Piusa XI przypadło jednocześnie z dojściem do władzy faszyzmu. Stan rzeczy, jaki zapanował w państwie papieskiem po roku 1870 zmienia się gruntownie. Pakty Laterańskie, zawarte **11 lutego 1929 r.** pomiędzy Stolicą Apostolską a Mussolinim, zagwarantowały **Papieżowi pełną suwerenną władzę nad państwem watykańskiem,** „Citta del Vaticano", wzamian za zrzeczenie się praw do dawnego Państwa Kościelnego. W ten sposób została ostatecznie rozstrzygnięta kwestja rzymska.

Wspaniałe wyniki zbiórki

na szkolnictwo polskie zagranicą

Delegacja Komitetu Wykonawczego Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, z prezesem Komitetu Głównego p. Marszałkiem Raczkiewiczem na czele złożyła Prezydentowi Rzplitej sprawozdanie z pierwszej dorocznej zbiórki w lutym b. r. na szkolnictwo polskie zagranicą.

Suma wpływów na dzień 20 kwietnia b. r. wyniosła zł. 336.740,04 i przeszła wszelkie najśmielsze oczekiwania Komitetu Wykonawczego.

Kwota ta, którą społeczeństwo w okresie kryzysu ekonomicznego ofiarowało dobrowolnie bez żadnego nacisku, a jedynie kierowane zrozumieniem ciążącego na Macierzy obowiązku wobec rodaków zagranicą, świadczy, iż idea, dla której Komitet pracował, stała się jedną z najbardziej ukochanych spraw społeczeństwa.

Na czoło akcji zbiórkowej, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i pod względem efektu pieniężnego wysunęła się od samego początku akcji dzielnica śląska, za którą w ślad poszły dwie inne dzielnice zachodnie tj. Poznańskie i Pomorze.

Obecnie Komitet Wykonawczy postanowił zlikwidować akcję zbiórki i przekazać Zarządowi Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą odebranie pozostałych list składkowych i wpływów ze zbiórki od tych Komitetów, które do dnia 20 kwietnia nie zdążyły nadesłać sprawozdań i dokumentów.

Obrady samorządowe

W lokalu Wojewódzkiego Sekretarjatu B. B. W. R. w Toruniu odbyło się posiedzenie sekcji samorządowej Rady Wojewódzkiej. Obrady zagaił prezes Rady p. major Paluch, powołując na przewodniczącego p. dyrektora Chwastka.

Po referacie organizacyjnym p. kpt Schaba wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja na aktualne zagadnienia samorządowe. Następnie p. dyr. Chwastek złożył sprawozdanie ze Zjazdu Gospodarczego w Warszawie, podkreślając te uwagi i wnioski, do jakich sekcja samorządowa zjazdu doszła.

Oddział fabryki „Bata" w Wąbrzeźnie

Z Wąbrzeźna donoszą, że znana czechosłowacka fabryka obuwia „Bata" kupuje od „Pepege" znajdujący się przy ul. Dąbrowskiego gmach celem założenia tu oddziału swej fabryki.

W tym też celu bawił w ubiegłym tygodniu dyrektor „Pepege" p. Halperin z Grudziądza razem z przedstawicielem „Bata" w Warszawie.

Bankruci z pod znaku Witosa

żądają reformy rolnej bez odszkodowania

Przez dwa dni obradował ostatnio w Warszawie kongres Stron. Ludowego, oddawna zapowiadany, oddawna przygotowany, — kongres, który według zapowiedzi tej partji, miał stanowić punkt zwrotny o bardzo wielkiem znaczeniu.

Tymczasem rzeczywistość wyglądała zupełnie inaczej i była bardzo daleka od przełomowej...

Przedewszystkiem kongres sprawił przykrą niespodziankę samym organizatorom pod względem liczebnym. **Delegaci poprostu nie stawili się...** Z pięciuset zapowiedzianych delegatów przybyła zaledwie połowa. Ściśle **260-ciu,** z których 110 reprezentowało „Wyzwolenie", 60 Stronnictwo Chłopskie, a 90 „Piasta".

Ale poza tą znikomą liczbą uderzał na kongresie inny objaw. Oto rośnie w obrębie Stronnictwa niezadowolenie z działalności — a właściwie braku działalności — przywódców. Bardzo wyraźnie to zaznaczyli **młodzi ludowcy,** zorganizowani w t. zw. „Wiciach", którzy zarzucili przywódcom, że dotychczas nie powołali do życia **ani jednej organizacji gospodarczej,** mającej pomagać drobnemu **rolnictwu,** natomiast całą energję wyczerpują **na jałowych demonstracjach i wiecach.** Żądali też przedstawiciele „Wici" zaprzestania tej bezpłodnej politykomanji na rzecz realnej pracy.

Kongres z przygodami

Te nastroje nieufności, jakie ujawniały się na kongresie, znalazły wyraz jeszcze mocniejszy, gdy na porządek dzienny weszła sprawa **organizacji władz partyjnych.** Na czele Stronnictwa stoją czterej prezesi, a mianowicie prezes kongresu, prezes rady naczelnej, prezes komitetu wykonawczego i prezes klubu parlamentarnego. Otóż jeden z zauszników Witosa, inż. Pawłowski, postawił wniosek, aby w przyszłości był tylko jeden prezes, oczywiście Witos, który w ten sposób skupiłby władzę dyktatorską w całej organizacji.

Na tę propozycję zerwała się na **kongresie burza.** Rozległy się głośne protesty przeciw skoncentrowaniu władzy w ręku Witosa, a pos. Wrona nawet oświadczył, że gdyby taka uchwała przeszła — oznaczałoby to **rozbicie jednolitości partji** i nawrót do tych czasów, gdy i w Sejmie i w terenie istniały trzy odrębne i wzajem się zwalczające organizacje Wyzwolenia, Piasta i Stronnictwa Chłopskiego.

Pod wpływem tej groźby Witos zrozumiał, że kongres nie chce poruczyć mu władzy, nie godzi się na to, by jak szara gęś **rządził się w stronnictwie** — i wniosek inż. Pawłowskiego oczywiście spadł pod stół...

Z uchwał, jakie na kongresie zapadły, tylko jedna zasługuje na osobną uwagę. Oto postanowiono domagać się „bezzwłocznego **przejęcia przez państwo bezpłatnie wielkich obszarów ziemskich".**

IGRASZKI DEMAGOGJI.

Witos teraz gra na nucie **„reformy rolnej bez odszkodowania"** — wskrzesza hasło, któremu przed 10-ciu laty, gdy naprawdę był u władzy i mógł zrealizować wszystko, co chciał, jaknajbardziej **stanowczo przeciwdziałał...**

Dziś gdy żadnej władzy nie posiada i chyba już nigdy posiadać nie będzie, przypomina sobie to samo hasło, które **10 lat temu zaprzepaścił".** W roku 1933 staje się znów orędownikiem wywłaszczenia **ziemian „bez odszkodowania".**

Ale jeśli się zaglądnie za kulisy „działalności" państwowej — to tak samo tę uchwałę ostatnią można ocenić jako jeden z „kawałów", których tyle w życiu swem Witos zastosował, byle się utrzymać na **powierzchni życia politycznego.** Bo i jakże wierzyć w tę przemianę Witosa na **ultraradykalizm,** kiedy wszystkim znane są poufne związki jego z endecją i Korfantym.

Ta ostatnia uchwała, którą Witos na kongresie przeparł, to znów jedna z taktycznych jego gierek, tak samo **nieszczera jak poprzednie.** I dlatego pogróżka pod adresem ziemian, że Stronnictwo Ludowe dąży do wywłaszczenia ziemian bez odszkodowania, nie ma **żadnego praktycznego znaczenia.** I dlatego róówniež, że jest taktycznem posunięciem tylko, i dlatego, że postawili ją ludzie, którzy — na szczęście — w Polsce **nie mają i mieć nie będą możności realizowania swych zachcianek.**

Można śmiało i spokojnie przejść do porządku nad całym tym kongresem i jego „uchwałami".

Kolonje letnie P. K. O.



W Brzegach koło Świdra odbyła się uroczystość poświęcenia kolonji letniej dla dzieci pracowników P. K. O. im. prezesa dr. H. Grubera. — Na zdjęciu naszem widzimy gmach kolonji.

Z Komisji do spraw handlu

W związku z obradami komisji doradczej do spraw handlu, które odbyły się w dniu 27 maja pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego, dowiadujemy się że na jednem z najbliższych posiedzeń komisji będzie poruszona sprawa cen detalicznych *artykułów przemysłu skartelizowanego.* Jest to zagadnienie bardzo aktualne, ze względu na to, że zniżka cen wytworów tego przemysłu w wielu wypadkach nie znalazła w dostatecznym stopniu odpowiedniego odbicia na cenach w sprzedaży detalicznej, względnie też wyraziła się bardzo niejednolicie.

W ciągu czerwca komisja doradcza do spraw handlu odbędzie jeszcze dwa posiedzenia, poczem nastąpi przerwa wakacyjna.

Na rokowania w Paryżu

W związku z rozpoczynającemi się w bieżącym tygodniu w Paryżu rokowaniami handlowemi polsko-francuskiemi, w dniu 30 bm. udaje się do Paryża z ramienia rady traktatowej samorządów i organizacyj gospodarczych, przewodniczący rady dr. Paweł Minkowski.

Polska z samolotu

Celem spopularyzowania turystyki powietrznej, Polskie Linje Lotnicze „Lot", organizują wycieczkowe loty okrężne p. n. „Polska widziana z samolotu". Aparaty na tego rodzaju loty zamawiać można we wszystkich biurach „Lotu", przyczem pasażerom przysługuje całkowicie wybór trasy.

Ceny za tego rodzaju loty okrężne ustalone zostały w celach propagandowych nader przystępnie. Opłata za wynajęcie aparatu na 1 km. wynosi: za aparat 4-osobowy — zł 1,20, za aparat 8-osobowy jednosilnikowy — 1,75, za aparat 8-osobowy trzysilnikowy — zł. 2,40.

W ten sposób wynajęcie aparatu 8-osobowego na 100-kilometrową wycieczkę kosztuje *175* zł. czyli około 21 zł od osoby.

Nowy polski bank w Berlinie

W Berlinie rozpoczął działalność przy Dorotenstrasse nr. 47 Bank Słowiański Sp. Akc. założony przez spółdzielnie polskie w Niemczech. Prezesem Rady Nadzorczej Banku jest ks. dr. Bolesław Domański, dyrektorem Franciszek Lemańczyk.

Imponująca rewja gotowości obronnej

Armja Rezerwowa odcinka lubawskiego

Święto PW i WF powiatu lubawskiego które w niedzielę, dnia 28 bm. odbyło się w Nowemmieście zamieniło się we wspaniałą manifestację gotowości obronnej Armji Rezerwowej powiatu lubawskiego i imponującą rewję tężyzny i niezmożonego ducha polskiego jaki tak właściwy jest społeczeństwu tutejszego pogranicza.

Święto PW i WF było jednocześnie **potężną demonstracją ducha państwowego** jaki głęboko zakorzeniony jest wśród stróżów pogranicza lubawskiego i którego nie ima się krzykliwa a więc niebezpieczna Państwu Polskiemu agitacja tych zbłąkanych synów tej ziemi pogranicznej, którzy głosząc hasła miłości Boga i Ojczyzny czynami swymi im przeczą.

Po raz pierwszy gościła ziemia lubawska w dniu tak uroczystego i powszechnego święta czołowego na Pomorzu przedstawiciela Rządu p. **Wojewodę Pomorskiego Stefana Kirtiklisa**, który zaszczycił Święto PW i WF swoją obecnością przybywając w otoczeniu dygnitarzy władz państwowych i wojskowych oraz czołowych przedstawicieli społeczeństwa. Zauważyliśmy między innymi **pp. Komendanta Okręgu VIII. Zw. Strzeleckiego, kpt. Koca, reprezentanta Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. VIII., starostę brodnickiego Wimmera, starostę wąbrzeskiego Kalksteina, delegata 67 pp. mjr. Smolarza, inspektora Straży Granicznej mjr. Braziulewicza, posła Serożyńskiego, komendanta obwodowego PW i WF por. Widorta, ks. radcę Papée'go** i wielu przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa. Obowiązki gospodarza sprawował ofiarnie i sprężyście p. **starosta lubawski dr. Tomczyński** przy wytężonej współpracy pp. inspektora szkolnego i prezesa powiatowego Zw. Strzeleckiego **Woźniaka**, referendarza **Budnika**, wiceprezesa pow. Straży Pożarnych **Jentkiewicza**, komendanta powiatowego PW por. **Czerwińskiego** i komendanta pow. P. P. **komisarza Skalskiego.**

Nowemiasto od pierwszego brzasku przybrało szatę odświetną, strojąc się na przyjęcie p. przedstawicieli władz w chorągwie narodowe, wieńce i kwiaty. Od świtu napływać poczęły ze wszystkich stron powiatu oddziały PW i WF w mundurach organizacyjnych i nieumundurowane. Na zbiórkę na obszernym dziedzińcu gimnazjum państwowego stawiło się **zgórą 2500 żołnierzy rezerwowych i przedpoborowych.**

Reprezentowane najliczniej były organizacje Zw. Strzeleckiego w sile 2 bataljonów, kompanji cyklistów i plutonu konnego, hufców gimnazjalnych, seminarjalnych, Stow. Mł. Polskiej, Straży Pożarnych, Sokoła, Legjonu Młodych, Zw. Harcerstwa Polskiego, Federacji P. Z. O. O., P. W. pracowników drogowych Wydziału Powiatowego, Czerwonego Krzyża, Podoficerów Rezerwy, Kolejowego i Pocztowego PW., Zw. Powstańców i Wojaków i wielu innych mniej licznych.

Uroczystości rozpoczęły się **Mszą św.** celebrowaną **przez ks. proboszcza radcę Papée'go,** który ze stopni ołtarza wygłosił podniosłe kazanie do zebranych tłumów, witając na wstępie w pięknych słowach przedstawiciela Rządu p. Wojewodę Kirtiklisa. Po Mszy św. do chwili ustawienia się oddziałów do przeglądu p. Wojewoda wraz z otoczeniem na zaproszenie ks. proboszcza radcy Papée'go udał się do plebanji, gdzie spożył śniadanie, które odbyło się w niezwykle miłym i serdecznym nastroju.

Na Rynku po Mszy św. głębokie szeregi żołnierzy rezerwowych sprężyły się do raportu, który odebrał p. Wojewoda w otoczeniu świty od kom. pow. PW por. Czerwińskiego. W imieniu ludności pogranicza lubawskiego wygłosił p. starosta lubawski Dr. Tomczyński piękne przemówienie w którem zapewnił pana Wojewodę, że **społeczeństwo powiatu, jak tego wyrazem są gotowe na rozkaz liczne bataljony PW., stoi twardo w obronie granic Państwa.** Następnie p. Wojewoda w otoczeniu przedstawicieli władz, wśród których znajdował się **weteran powstania z r. 1863 ppor. Sadowski z Sampławy odebrał** defiladę oddziałów, która trwała około ½ godziny.

Po defiladzie p. Wojewoda Kirtiklis udał się w asyście plutonu konnego Zw. Strzeleckiego do strzelnicy PW., której uroczystego poświęcenia dokonał ks. prob. radca Papée. W imieniu miasta strzelnicę oddał do użytku PW p. burmistrz Kurzętkowski, poczem pełne pięknej treści **przemówienie wygłosił komendant Okręgu VIII Z. S. p. kpt. Koc,** który wyraził życzenie, by strzelnica ta stała się ogniwem łączącym we wspólnej pracy nad przygotowaniem obrony Państwa wszystkich obywateli powiatu lubawskiego. **Strzały honorowe oddali następnie imieniem Pana Prezydenta R. P. Pan Wojewoda Pomorski, im. Dcy O. K. VIII p. kpt. Koc, Starosta Dr. Tomczyński, burmistrz Kurzętkowski, ks. radca Papée i inni.**

Oddziały PW podczas tego uroczystego aktu prezentowały broń. Obiad wspólny organizacyj PW odbył się na boisku miejskim. Równocześnie w mieszkaniu prywatnem p. Starosta Dr. Tomczyński podejmował obiadem p. Wojewodę wraz z otoczeniem.

W auli szkoły powszechnej obchodził popołudniu uroczystą inaugurację „Legjon Młodych''.

Po południu boisko miejskie zaroiło się zgórą 2 tysięcznym tłumem zawodników i publiczności. W atmosferze szlachetnej rywalizacji sportowcy powiatu stanęli do konkurencji lekkoatletycznych i sportowych, osiągając nieprzeciętne wyniki. Przybywającego na boisko **p. Wojewodę entuzjastycznemi okrzykami witała cała zebrana publiczność i zawodnicy, gotując Dostojnemu Włodarzowi Ziemicy Pomorskiej długotrwałą owację.**

Owacje spontaniczne towarzyszyły p. Wojewodzie przy każdem jego pojawieniu się. Udającemu się w otoczeniu przedstawicieli władz samochodem do stacji Lidzbark p. Wojewodzie zgotowano długotrwałą, serdeczną i niemilknącą owację.

Gromkie okrzyki na cześć przedstawiciela Rządu były wyrazem tego radosnego i jednolitego nastroju ofiarnej pełnej samozaparcia się pracy dla dobra Państwa, jak i wszechwładnie panował tej niedzieli w Nowemmieście, skupiającem w dniu Święta PW i WF potężną liczbę najlepszych synów Ojczyzny z terenu powiatu lubawskiego.

Nieodpartem jest wrażenie, że cały powiat lubawski właśnie przez niedzielne Święto PW i WF chciał wyrazić to, że wziął rozbrat z trawiącem go przez długi czas warcholstwem partyjnem i stanął w rzędzie ziemic Pomorza będących perłami Rzeczypospolitej.

OPÓŹNIENIE

— Ta ryba jest nie do jedzenia, panie starszy.

— Sam pan sobie winien.

— A to czemu?

— Spóźnił się pan na obiad.

— A tak conajmniej o trzy tygodnie.

Pod sztandarem Armji Rezerwowej

Powstanie Zw. Rezerwistów w Kościerzynie

Dnia 24 bm. odbyło się walne zebranie Zw. Rezerwistów w Kościerzynie. Obrady zaszczycili swą obecnością pp.: dowódca garnizonu ppłk. Prokop, zastępca starosty referendarz Radzikowski, prezes pow. Federacji PZOO mjr. Figler, naczelnik Sądu Morkowski, burm. Chmarzyński, lekarz pow. dr. Kraszewski, dyr. Kamiński, kom. PW dr Lemańczyk i liczni przedstawiciele urzędów towarzystw i społeczeństwa.

Tłumny udział w zebraniu, świadczył chlubnie o zainteresowaniu się społeczeństwa sprawą obrony granic.

Po zagajeniu i powitaniu gości przez przew. komisji organizacyjnej p. dyr. Steinhaufa — przemówił w porywających słowach p. ppłk. Prokop. Przemówienie przyjęli zebrani hucznemi oklaskami. Po przemówieniu p. Tkaczyka imieniem społeczeństwa miejscowego przemówił w serdecznych słowach p. Józef Tkaczyk, którego mowę nagrodzono również oklaskami.

Przystąpiono do odczytania statutu i składania deklaracyj, a następnie do wyboru władz Koła Powiatowego Związku: Do Zarządu wybrano jako członków i zastępców pp.: Steinhauf Franciszek — prezes, Radzikowski Zbigniew, Kamiński Józef, Brzoskowski Bolesław, Gierszewski Adam, Weltrowski Franciszek, Rogala Władysław, Uznański Stefan, Szarafin, Piechowski Wojciech, Mazurkiewicz, dr. Lemańczyk, nacz. sądu Morkowski i Zygenda.

Do komisji rewizyjnej pp.: dr. Kraszewski, prof. Kahl, Tkaczyk Józef, Chmarzyński Bronisław, Rogaczewski Juljan.

Na członków zgłosiły się na zebraniu 92 osoby. Łącznie z oddziałami w Lipuszu i Dziemianach liczy związek dziś przeszło 200 członków.

Kobiety w obronie kraju

Z Przysposobienia Wojskowego Kobiet

Organizacja przysposobienia wojskowego kobiet do obrony kraju, która postawiła sobie jako zasadniczy cel swej działalności przygotowaniem kobiet do służby dla państwa i udziału w jego obronie, przy realizacji programu swych prac w dziedzinie przysposobienia wojskowego kobiet natrafiać musi na trudności, spowodowane obszernym zakresem działania. Działalność ta wymaga znacznych zasobów materjalnych, których stowarzyszenie społeczne nie posiada i jeśli ma należycie wywiązać się z zadań, powierzonych mu przez Państwowy Urząd WF i PW to musi oczywiście korzystać z pomocy i opieki.

Wobec tego, że organizacja przysposobienia wojskowego kobiet działalność swą postawiła **na wysokim poziomie** i akcja jej nie może budzić żadnych wątpliwości, przeto minister spraw wewnętrznych w specjalnym okólniku do województw polecił, aby **przysposobienie** wojskowe kobiet otoczone zostało **przez władze administracyjne opieką, by ułatwiano mu pracę i udzielano poparcia i pomocy materjalnej.**

W tym celu starostowie mają otoczyć działalność miejscowych kół organizacji PWK staranną opieką i w miarę możności przyczyniać się do zapewnienia im świetlic i innej pomocy materjalnej.

W celu skoordynowania akcji przysposobienia wojskowego kobiet z całokształtem akcji, prowadzonej w dziedzinie PW i WF., zwłaszcza w ośrodkach, gdzie praca organizacji PW K. posiadałaby specjalne warunki rozwoju, w komitetach WF i PW zasiadać mają przedstawicielki miejscowych zarządów Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet.

Rada Powiatowa BBWR w Wejherowie

przy pracy dla Państwa

W ub. sobotę odbyło się posiedzenie nowej Rady Powiatowej, reprezentującej wszystkie stany i organizacje prorządowe przy udziale 100 osób. Zebraniu przewodniczył **Dr. Skokowski,** który w wstępnem przemówieniu nakreślił rolę i zadania Rady Powiatowej, szczególnie na odcinku morskim gdzie czujność obozu prorządowego i jego solidarność w pracy państwowo - twórczej musi być jak najbardziej wytężoną i trwałą. Następnie kierownik Pow. Sekretarjatu **p. Hora** omówił sprawy organizacyjne i przyszłą strukturę organizacyjną Rady Powiatowej, jej pracę w rozwiązywaniu problemów terenowych oraz pełną odpowiedzialność za podjęte zadania. Referat o wychowaniu państwowem i współpracy z Rządem, wygłosił **prof. Żyłko.** Dłuższe przemówienie o współpracy Bezpartyjnego Bloku z Rządem o jego celach i zadaniach wygłosił **Starosta Morski p. Wendorff** wskazując cechy wartościowej pracy dla Państwa wszystkich komórek organizacyjnych w terenie. Na zakończenie przemówił **poseł Tebinka,** który wykazał metody opozycji, która wstrzymaniem się od udziału w Zgromadz. Narodowem wydała na siebie wyrok potępiający . Uchwalono wysłać telegram do prezesa BBWR pułk. Sławka następującej treści:

„Rada Powiatowa pow. morskiego, zebrana na inauguracyjnem posiedzeniu w dniu dzisiejszym, śle zapewnienie swej dalszej wytrwałej pracy dla Państwa.''

Prezes Rady Powiatowej dr. Skokowski, dziękując wszystkim za dotychczasowe wysiłki w pracy dla Państwa zakończył posiedzenie wznosząc okrzyk na **cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.**

Po posiedzeniu odbył się wieczór towarzyski w którym wzięli udział: prezydjum Rady Powiatowej prezesi komitetów i kierownicy sekretarjatów.

P. O. S. na piersi każdego Pomorzanina

będzie dowodem naszej tężyzny i siły

Hartuj ciało, hartuj ducha — bo świat tylko silnych słucha — to jest hasło społeczeństwa XX wieku, więc w imię tego hasła spieszcie do zawodów o P. O. S. Jak w starożytnej Grecji marzeniem każdego młodzieńca było osiągnięcie wieńca laurowego na igrzyskach olimpijskich, tak dziś ambicją każdego Polaka i Polki winno być osiągnięcie P. O. S., która jest wyrazem tężyzny fizycznej społeczeństwa.

Ostatnia olimpjada wykazała, że Polska posiada doskonały materjał ludzki, lecz tylko brak chęci do pracy nad sobą — oto jest przyczyna, dlaczego Polska wysyła takie małe zastępy olimpijczyków, gdy tymczasem Japonja państwo dalekiego wschodu, która jeszcze nie tak dawno przyjęła kulturę zachodnią, wysyła co rok liczniejsze zastępy olimpijczyków i jest groźnym konkurentem dla takich sportowych państw jak Stany Zjednoczone i Anglja.

Weźmy się więc do pracy i niech ilość zdobytych POS zaświadczy o naszej tężyźnie fizycznej.

Ze szczególnym apelem zwracamy się do kobiet polskich, które dotąd w zakresie wychowania fizycznego przejawiły mało aktywności, gdy tymczasem na zachodzie kobiety pod tym względem niczem nie ustępują mężczyznom. Niech każda obywatelka stanie do próby o POS a napewno osiągniecie powyższej odznaki będzie bodźcem do dalszej pracy sportowej i zastępy naszych sław jak — Walasiewiczówna, Konopacka i Weisówna powiększą się.

Termin stawania do próby o POS upływa z dniem 15 czerwca. Spieszcie więc wszyscy do Powiatowych Komend PW i WF, które przyjmują zgłoszenia.

Walne zebranie

Pomorskiego Zw. Ziemian odbędzie się dnia 1 czerwca

Dnia 1 czerwca w auli gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu obradować będzie 79 doroczne walne zebranie Pomorskiego Związku Ziemian. Porządek obrad przewiduje: godz. 9-ta uroczysta Msza św. w kościele św. Jana, godz 11-ta zagajenie, sprawozdanie z działalności Pom. Zw. Ziemian za rok ubiegły ref. Inż. Jerzy Jaworski, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ref. Zdzisław Buczkowski a) sprawozdanie bilansowe za rok 1932/33, b) wniosek o absolutorjum dla Zarządu, c) przedłożenie i przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1933/34, d) wniosek o ustaleniu składek członkowskich na rok 1933/34, ogłoszenie nazwisk ustępujących członków Zarządu Głównego i wybór na ich miejsce nowych, wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej w miejsce p. inż. Jerzego Jaworskiego, przyjęcie rezolucji Walnego Zebrania, wolne wnioski, zamknięcie Walnego Zebrania.

Po przerwie obiadowej referat red. Rusinka na zebraniu Rolników z Wyższem Wykształceniem „Najnowsze ustawy o ulgach w rolnictwie''. Koreferaty: pp. Józef Sojecki, Jan Górski.

Podgórz

— *Zebranie Koła LOPP.* Pod przewodnictwem p. burmistrza Stamirowskiego odbyło się w ub. poniedziałek likwidacyjne zebranie Komitetu X Tygodnia Lotniczego. Sprawozdania zdawali przewodniczący Komitetu p. Tomaszewski i skarbnik p. Kobędza, uzyskując jednogłośnie pokwitowanie. Czysty zysk z imprez wyraża się kwotą 108,32 zł, którą odstawiono do Komitetu powiatowego. W dalszym ciągu obrad wybrano nowy zarząd Koła, w którego skład wchodzą pp. Tomaszewski, prezes; J. Piątkowski, sekretarz i Hałasik jako skarbnik.

KRONIKA

Czwartek 1 czerwca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Anieli
Czwartek Jakóba Strzemia

— **Stan wody w Wiśle z dnia 30. 5.:** Zawichost +1.16, Warszawa +1.06, Płock +0.68, Toruń +0.70, Fordon +0.71, Chełmno +0.64, Grudziądz +0.82, Korzeniewo +0,95, Piekło +0.24, Tczew +0.11, Einlage +2,16, Schiewenhorst +1.38.

Temperatura wody w Wiśle +12.6.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 31 włącznie dyżuruje w śródmieściu **Apteka pod Lwem**, Rynek Nowomiejski. Na Bydgoskiem **Apteka św. Anny**, Mickiewicza 98. Na Mokrem: Apteka pod Łabędziem. Kościuszki 15.

Repertuar kin:

Mars — „Więzień z Kajenny".
Lux — „Hrabia Monte Christo".
Światowid — „10-ty kochanek".
Palace — „Piekło Paryża".

Z miasta

— **Zapisy do Szkoły Handlowej w Toruniu.** Dyrekcja 3-klasowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej ze specjalną klasą 4-tą o kierunku ekonomiczno-handlowym Izby Przemysłowo Handlowej komunikuje, że zapisy na 1933—34 rok szkolny przyjmuje do 10 czerwca rb. w kancelarji szkoły przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła św. Jakóba). Kandydaci (tki) do pierwszej klasy winni przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej wzgl. 3 kl. gimnazjum, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 2 fotografje. Kandydaci do czwartej klasy winni przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 3 kl. Szkoły Handlowej, 1 fotografję.

Szkoła posiada prawa licealne. Uczniowie (nice) korzystają ze zniżek kolejowych. — Rząd zwraca część czesnego za dzieci urzędników państwowych. (3147

— **Dancing-bridge** odbędzie się dnia 4 czerwca br. w salach kasyna oficerskiego 31 p. a. l. w Podgórzu, na cele Rodziny Wojskowej. Początek o godz 21. Wstęp 1 zł. Dojazd autobusem z Nowego Rynku od godz. 21. Powrót zapewniony. (3154

— **Związek Emerytów Państwowych.** Zebranie miesięczne w piątek 2 czerwca br. o godz. 16 w Strzelnicy ul. Przedzamcze, Toruń. Na porządku obrad między innemi referat lekarza WPana dra Skarbka. Zarząd. (3153

— **Odczyt pt. „Wojna wśród krzyży" na cele LOPP.** Wszystkim członkom oraz sympatykom Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Komitet Miejski podaje do łaskawej wiadomości, że w sobotę tj. dnia 3 czerwca o godzinie 20 płk. inż. January Grzedziński wygłosi w auli Państwowego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika odczyt pt. „Wojna wśród krzyży". Komitet wyraża nadzieję, że miejscowe społeczeństwo doceniając potrzebę urządzenia popularnych odczytów z dziedziny OPG weźmie jaknajżywotniejszy udział w organizowanym odczycie.

— **Zapisy do szkół powszechnych.** Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej zawiadamia, że zapisy do wszystkich klas sześcioklasowej szkoły Towarzystwa już się rozpoczęły i odbywają się w budynku szkolnym przy ul. Piastowskiej Nr. 2 (obok dworca Toruń-miasto) codziennie od godz. 11 do 13. Szkoła mieści się w pięknym i hygjenicznie urządzonym budynku, prowadzi od najniższych klas język francuski, gimnastykę rytmiczną i przygotowuje do gimnazjum. (3129

— **Zarząd Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckieog** w Toruniu zawiadamia, że roczne walne zebranie Oddziału odbędzie się w poniedziałek dnia 12 czerwca o godz. 19 w świetlicy grodzkiej Z. S. przy ul. Jagiellońskiej 4 (Koszary Piłsudskiego). Przybycie wszystkich członkiń obowiązkowe. (286

— **Zebranie Ogniska Zw. Naucz. Polskiego.** W lokalu przy ul. Żeglarskiej odbyło się w tych dniach pod przew. p. Kwietnickiego ostatnie przed wakacjami zebranie Ogniska Zw. Naucz. Pol. celem omówienia ważnych spraw organizacyjnych. Liczni zebrani członkowie dali wyraz zainteresowania się pracami poszczególnych sekcyj, które mają w oznaczonym terminie nadesłać sprawozdania ze swej działalności. W Ognisku utworzyła się sekcja wychowania fizycznego, robót i rysunków, — która chce dołożyć wszelkich starań do zainteresowania nią osób także z poza Ogniska.

Omawiano przybycie chóru dzieci krakowskich w dniu 11 czerwca i postanowiono żywo zająć się agitacją w celu poparcia poczynań tegoż chóru wśród dziatwy szkolnej toruńskiej. Serdecznemi życzeniami zdrowego spędzenia wakacyj zakończono to koleżeńskie zebranie.

— **Stowarzyszenie Polsko-Francuskie** przypomina, że dziś w środę, dnia 31 bm., w auli gimnazjum męskiego o godz. 20 odbędzie się referat p. prof. Kwiatkowskiej na temat: La nation et la femme françaises. (d3105

— **Z Organizacji** *PWK* **do OK.** Przypominamy, że w środę, 31 maja o godz. 20 odbędzie się zebranie Klubu Pań w świetlicy ul Łazienna 24, na którem odbędzie się pokaz tańców rytmicznych wykonanych przez Sekcję Sportową Organizacji. Goście i sympatycy Organizacji mile widziani.

— **Na udar serca.** W dniu wczorajszym donosiliśmy o znalezieniu zwłok nieznanej staruszki na kępie Wiesego. Jest to 75 letnia Anna Lipertowicz, zamieszkała przy ul. Mickiewicza 75. Staruszka wyszła z domu tego dnia około godz. 9, udając się na kępę Wiesego, celem zbierania suchej wikliny na opał. — W czasie zbierania zmarła na udar serca.

— **Pod kołami samochodu.** Na ul. Przy Rzeźni najechany został przez samochód rowerzysta Jan Szalach, zam. w Kowalewie. Odwieziono go do lecznicy miejskiej, gdzie nałożono mu opatrunek.

Pielgrzymka do Częstochowy

Rada Centralna Związku Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Diecezji Chełmińskiej, organizuje dla Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia pielgrzymkę do Częstochowy (4—6 lipca rb). Udział w pielgrzymce brać mogą również rodziny Pań Mil. oraz konferencje męskie św. Winc. a Paulo.

Zgłoszenia nadsyłać najpóźniej do 12 czerwca a to celem umożliwienia przygotowania kwater i zniżek kolejowych.

W razie gdyby udział uczestników wynosił 250 osób, zniżka wynosić będzie 66.6 proc. od ceny normalnej biletu z Torunia do Częstochowy, to jest: bilet III klasy około 15 zł, II klasy około 22 zł (tam i z powrotem). Czynione są starania o zniżkę biletu ze stacji wyjazdowej do Torunia. Z Torunia do Częstochowy uruchomiony zostanie **pociąg specjalny.**

Każda z pań przewodniczących Stow. winna przyjmować zgłoszenia imienne z wpłatą 3 zł na poczet kosztów podróży i przesłać na ręce sekretarki drowej H. Zapałowskiej, Toruń, Szeroka 21 oraz podać dokładną liczbę uczestniczek.

Cena wspólnych noclegów w Częstochowie wyniesie 1—3 zł za łóżko, pokój zaś na 1—2 osoby z całodziennem utrzymaniem i noclegiem około 6 zł.

Przewodnikiem duchownym pielgrzymki będzie ks. prałat Wysiński, który zorganizuje nabożeństwa, nauki, wspólne komunje św. na miejscu. Nabożeństwo odbędzie się w kaplicy Cudownego Obrazu.

Wszelkich informacyj na miejscu udziela sekretarjat Rady Centralny, Plac św. Jana 4, między godz. 11—1 w południe.

O byt naszego teatru

Na niedawnem swem posiedzeniu toruńska Rada Miejska zadecydowała już o losach teatru turuńskiego na dalsze dwa lata, uchwalając oddać teatr na ten okres czasu w ręce obecnego kierownictwa.

Nie mamy naprawdę nic przeciw osobie, reprezentującej owo kierownictwo, ani też nie myślimy bynajmniej zamykać oczu na szereg rzeczywistych zasług, położonych dla dobra teatru przez p. Cornobisa. Atoli w momencie, gdy chodzi o zadecydowanie o dalszym rozwoju tej placówki kulturalnej, ogromnie ważnej dla potrzeb duszy nietylko Torunia, ale i całego Pomorza, uważamy za wskazane wziąć do ręki wagę i położywszy na jednej szali zasługi, na drugiej złożyć to wszystko, co może zagrażać prawidłowemu rozwojowi teatru.

Że każdy teatr w obecnych warunkach jest i będzie imprezą deficytową, z tem pogodziliśmy się już dawno: — z **materjalnego** bowiem punktu widzenia zawsze i wszędzie „deficytowem" jest każde poczynanie w dziedzinie ducha i dla ducha. Czyż np. szkolnictwo nie jest „deficytowe"? A jednak szkoła jest potrzebną i dla jej utrzymania trzeba ponosić ofiary.

Teatr również wymaga ofiar ze strony społeczeństwa. Chodzi jednak o to, by te ofiary — nie szły na marne.

Nie ponosi się ofiar publicznych dla osób, a jedynie dla idei, dla instytucyi, które tę ideę krzewią.

Czy teatr toruński w obecnym sezonie idzie po linji ideowej, tj. po linji służenia idei krzewienia kultury, — czy usprawiedliwia pochopność, z jaką Rada Miejska zaakceptowała swoją uchwałą utrwalenie tej drogi, po której teatr szedł dotychczas? Czy teatr nasz w obecnym sezonie posiada jakąś linję przewodnią w repertuarze?

— Ależ oczywiście, — odpowie entuzjasta, — przecież mieliśmy bardzo piękne wieczory, mieliśmy Fredrę, Wyspiańskiego, Szyllera, Shawa!...

— No właśnie, i co jeszcze: może Zapolską, niepotrzebnie wyjętą ze starej graty, a pozatem cały szereg rzeczy, granych nie dla Torunia, tylko dla — osób.

Tak jest. Repertuar ustalano ze względu na osoby.

— Ależ jak może być inaczej!? W naszych warunkach musimy przecież wziąć pod uwagę zespół artystów, i do tego zespołu dostosować repertuar...

— Otóż właśnie w tem tkwi to nieszczęście, choć może jeszcze nie największe. Powinno przedewszystkiem być odwrotnie. Należało ustalić conajmniej zasadniczą linje repertuarową i do niej dostosow. się w angażowaniu zespołu. A tymsamem stało się właśnie przeciwnie.

— A jednak pomimo zespołu nielicznego i niezbyt silnego, mieliśmy przecież wieczory bardzo dobre, mieliśmy „Don Karlosa", „Sędziów", „Damy i Huzary".

— Tak ale proszę wziąć pod uwagę, że te właśnie sztuki grano tylko w nielicznej ilości przedstawień.

— A cóż temu winien Teatr? Czyż przemożnym nakazem nie jest kwestja chleba? Przecież każdy teatr musi uzależniać swoje linje wytyczne od — Kasy. Trzeba grać sztuki „kasowe", na to nie ma rady! —

— Doskonale, — pozwól jednak, szanowny entuzjasto, że wezmę w obronę publiczność teatralną Torunia, którą ciężko skrzywdziłeś....

— ? !

— A tak, skrzywdziłeś naszą wdzięczną i kulturalną publiczność toruńską, która karmi się od szeregu miesięcy byle czem, — powtarzam wyraźnie: byle czem — pod pozorem konieczności strzeżenia interesów kasy teatru! —

— ? ! !

— Niech mówią za mnie cyfry:

„Sędziów" Wyspiańskiego grano **tylko pięć razy,** mimo, że ilość przeciętna sprzedanych biletów osiągnęła cyfrę 229, przeciętny dochód 279,30 złotych. Natomiast „Żoneczkę z Varieté" grano aż dwanaście razy i grywa się ją jeszcze, mimo, że ilość przeciętna biletów wyraża się w cyfrze 178 a przeciętny dochód w cyfrze 158,20 zł.

„Damy i Huzary" osiągnęła wysoką cyfrę 351, 63 zł. Mimo to zdjęto je z repertuaru już po czwartem przedstawieniu. Natomiast „Mademoiselle" grano dziesięć razy, chociaż przeciętny dochód wynosił 131,71 złotych, a biletów sprzedano przeciętnie 141.

„Królewskiego jedynaka" zdjęto z afisza już po siedmiu spektaklach mimo sprzedanych biletów przeciętnie 293, — ale za to taką straszliwą okropność, jak sztuke pt. „„Co on robi w nocy", przynoszącą wstyd kulturze Torunia, wystawia się wciąż jeszcze, choć osięga ona tylko 228 biletów!

„Żołnierza Królowej Madagaskatu" grano — wogóle niepotrzebnie — aż osiem razy, mimo przeciętnej cyfry sprzedanych biletów 189, a przeciętnego dochodu 128 złotych! —

Zatem, kochany entuzjasto, zastanów się: — te cyfry **mówią! Dodajmy, że mówią bardzo dobitnie i wyraźnie: — najlepsze kasowe były przedstawienia dobre, o wielkim poziomie artystycznym,** a jednak kierownictwo Teatru te właśnie kasowe dobre sztuki spychało do lamusa poto, by robić miejsce dla sztuk i sztuczek, które wogóle nie powinny oglądać świateł naszej sceny, mimo, że na tem ucierpiał i poziom przedstawień i kasa teatru.

Wszystko należałoby raz wreszcie wziąć pod trzeźwą i zimną rozwagę. — Chcemy w Toruniu mieć teatr godny siedemsetletniego grodu naszego, gody stolicy Pomorza, godny tego miasta, które było, jest i być nadal powinno ośrodkiem kultury polskiej Pomorza.

Po zamknięciu wystawy filatelistycznej

Zamknięcie wystawy filatelistycznej odbyło się — o czem już donosiliśmy — w ub. niedzielę. Wieczorem w lokalu klubowym nastąpiło wręczenie nagród.

Przed wręczeniem nagród przez przewodniczącego jury p. Rachmanowa, zabrał głos prezes Związku Toruńskiego mec. Niklewski — wyrażając serdeczne podziękowanie p. Rachmanowowi, dzięki którego wstawiennictwu w Ministerstwie Poczt projekt urządzenia w Toruniu wystawy został sfinalizowany.

Dalej prezes Niklewski podkreślił, że wystawa zespoliła wszystkie towarzystwa w jeden potężny związek Filatelistyczny. Niemniej serdeczne podziękowanie złożył prezes p. Polańskiemu za pomoc w pracach przygotowawczych i organizacyjnych.

Następnie przewodniczący jury p. Rachmanów po krótkiem przemówieniu wręczył odznaczonym nagrody.

Nagrodę honorową Ministerstwa Poczt i Tel. w postaci srebrnego puhara i **medal złoty** przyznano **p. L. N. Weimarowi** — Holendrowi, zamieszkałemu czasowo w Warszawie, za najlepszy zbiór znaczków polskich.

P. Weimar wzruszony do głębi zaszczytnem odznaczeniem, w krótkiem przemówieniu podkreślił że czuje się w obowiązku oświadczyć, iż przebywając od kilku lat na ziemi Polskiej, spotkał się z tylu dowodami prawdziwej przyjaźni i poparcia moralnego, że uważa Polskę za swoją drugą ojczyznę.

Przemówienie swoje zakończył p. Weimar życzeniem dalszego rozwoju Zw. Filatelistów.

Po rozdaniu nagród odbył się wspólny obiad, który minął w niezwykle serdecznym i miłym nastroju.

Cechy wolne czy przymusowe?

Dziś w środę, dnia **31** maja rb. odbędzie się o godz. *19 w sali „Gospody"* posiedzenie wszystkich Zarządów Cechów Toruńskich i Zarządu Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych w sprawie projektu Ustawy Przemysłowej, oraz projektu Rozporządzenia Rady Ministrów o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa i Samorządów. W szczególności rozważane będą dowody uzdolnienia, karty rzemieślnicze, dyspense, koncesje, sprawa cechów wolnych czy przymusowych, zwiększenie listy rzemiosł, Izby Rzemieślnicze i Związek Izb Rzemieślniczych.

W obradach weźmie udział Zarząd Izby Rzemieślniczej, który w tym dniu ma również swe posiedzenie w Toruniu.

Nowa placówka gospodarcza na Pomorzu

Konstytucyjne Zgromadzenie członków Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

W poniedziałek, dnia 29 maja br. odbyło się pierwsze konstytucyjne zgromadzenie członków Giełdy w Bydgoszczy, w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej. W obecności przedstawicieli Starostwa, Magistratu, Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy i Gdyni, Pomorskiej Izby Rolniczej i Wielkopolskiej Izby Rolniczej, delegatów organizacyj kupieckich Pomorza i okręgu nadnoteckiego, przedstawicieli prasy i licznie przybyłych z całego Pomorza i okręgu nadnoteckiego członków Giełdy, zagajono Zgromadzenie, którego przebieg nacechowany żywem zainteresowaniem i powagą sprawnie potoczył się, wyczerpując porządek dzienny.

Imieniem Komitetu Organizacyjnego zagaił zebranie przewodniczący p. Z. Rzymkowski, witając przybyłych gości i członków. W rzeczowem sprawozdaniu podkreślił mówca doniosłość prac Komitetu Organizacyjnego, który nie szczędził trudów i czasu, by powołać do życia Giełdę. Dzięki wyjątkowo zharmonizowanej współpracy wszystkich członków Komitetu, życzliwego poparcia ze strony Izb Rolniczych, organizacyj rolniczych, Bydgoskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, a wreszcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zdołano w stosunkowo krótkim czasie uzyskać zatwierdzenie statutu Giełdy i doprowadzić prace do obecnej fazy. Dziękując wszystkim instytucjom i organizacjom za przyczynienie się do stworzenia nowej placówki, złożył mówca specjalne wyrazy uznania p. Eug. Wcisło, dyrektorowi Izby za inicjatywę i skuteczne interwencje oraz p. mgr. Mieczysławowi Wójcikowi za jego bezinteresowne prace organizacyjne i inicjatywę w Komitecie. W końcu wyraża mówca przekonanie, że nowo powstała placówka, wypełniając lukę w życiu gospodarczem, rozwinie się pomyślnie nietylko dla dobra samych zrzeszonych, ale i całego gospodarstwa narodowego.

Zkolei zabrał głos imieniem Bydgoskiej Izby p. dyr. Eug. Wcisło, który powiedział m. in. „...Zdawałoby się, że zorganizowanie jakiejkolwiek instytucji gospodarczej w dobie tak wielkiego nasilenia kryzysu, jest nieracjonalnem, że fakt malejących katastrofalnie obrotów przeciwstawia się jakimkolwiek zamierzeniom w tym kierunku. Tak jednak nie jest! Stwierdzić musimy bowiem, że odporność naszego organizmu państwowego, którą wykazaliśmy na tak wielu polach, a najważniejszem: walutowem, ma swój fundament w cechach strukturalnych naszego Państwa, a więc przedewszystkiem w fakcie, że jesteśmy krajem rolniczym, w którym ponad 70 procent ludności żyje z roli. Jeżeli to konstatujemy, to proste wnioskowanie prowadzi nas do nieodpornej konieczności należytego wzmacniania i organizowania tej pozycji i wszelkich z nią związanych problemów, a w pierwszym rzędzie handlu płodami rolnemi. Musimy stwarzać tam, gdzie jeszcze tego niema, silne i zdrowe aparaty handlowe, któreby w nowoczesny sposób koncentrowały obrót właśnie tym towarem, którego mamy najwięcej. Takim aparatem są giełdy zbożowo-towarowe. Brak tego aparatu na ziemiach północno-zachodnich Polski, dał się najfatalniej odczuć wszystkim sferom zamieszkującym tę wielką połać Rzeczypospolitej. To też w okresie, kiedy niewiadome racje stały się przyczyną zlikwidowania w Bydgoszczy całego szeregu placówek o wielkiej doniosłości gospodarczej dla całego naszego okręgu, utworzenie tego typu organizacji, o dalekim zasięgu działania, zmusza nas nietylko do optymizmu gospodarczego, ale też do wyrażenia słów najwyższego uznania dla ustępującego dziś Komitetu Organizacyjnego."

Przemówienie swoje kończy mówca życzeniem pomyślnego rozwoju Giełdy.

Imieniem Rolnictwa przemawiał nacz. Izby Rolniczej w Toruniu p. mgr. J. Głębowicz, obrazując rolę nowo powstałej Giełdy dla 3-ch czynników gospodarczych, t. j. handlu, przemysłu i rolnictwa. Wyraża przekonanie, że ta współpraca przyniesie pomyślne owoce dla dobra nietylko zainteresowanych, ale i całokształtu życia gospodarczego. Z tych też względów Izba Rolnicza widzi w nowo powstałej placówce poważny organ i ustosunkowuje się do jego działalności jak najżyczliwiej, życząc jednocześnie jak najpomyślniejszego rozwoju.

Wyrazy uznania dla Komitetu Organizacyjnego oraz życzenia pomyślnego rozwoju instytucji złożył imieniem miasta Bydgoszczy i Prezydenta p. radca Śpikowski, podnosząc olbrzymie znaczenie powstania Giełdy w Bydgoszczy, która swoją działalnością promieniować będzie na całe Pomorze i okręg nadnotecki.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu za czas od 28 kwietnia 1932 r. do chwili obecnej złożył p. mgr. Miecz. Wójcik, sekretarz Komitetu. Na podkreślenie zasługuje, że prace organizacyjne nie pociągnęły za sobą żadnych wydatków, a temsamem nie obciążyły przyszłego budżetu Giełdy. Ze specjalnym naciskiem podkreślił referent wybitnie życzliwe stanowisko Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które w niezwykle krótkim czasie zatwierdziło statut Giełdy. Kończąc sprawozdanie, referent wyraził przekonanie, że obecna liczba członków Giełdy — 81, już w stanie organizacyjnym daje pełną gwarancję nietylko zdrowych podstaw w instytucji, ale i jej należytego rozwoju.

Przed przystąpieniem do wyborów władz Giełdy zabrał głos p. dyr. Baier, informując zebranych o sposobie przeprowadzenia wyborów. Po zarządzonej przerwie przystąpiono do wyborów. Zgłoszono jedną listę, uzgodnioną w Komitecie Organizacyjnym. W głosowaniu lista została przyjęta jednogłośnie, wobec czego przewodniczący Komisji Wyborczej uważa proponowanych kandydatów za wybranych. W skład Rady Giełdowej weszli pp.:

Kurja Handlowa — członkowie: Rzymkowski Z., Junk Wł., Kopczyński Fr., Kalita E.; zastępcy: dr. Kiwała J., Spitza A.

Kurja Przemysłowa: Baier E., Kuta Wł., Meyer O., Rychter L.; zastępcy: H. Engel, J. Mordawski.

Kurja Rolnicza: mgr. J. Głębowicz, K. Hintze, J. Dzwonkowski, St. Okoniewski; zastępcy: G. Wodziński, inż. J. Odrowąż-Pieniążek.

Kurja Konsumentów — członkowie: kpt Kalicki J., L. Barciszewski, dr. P. Lejmann, B Kentzer; zastępcy: St. Lampe, J. Häusler.

Skład Komisji Rewizyjnej — członkowie: B. Hozakowski, J. Formanowicz, St. Lechowski; zastępcy: inż. Andrzejewski, dyr. Kisiel.

Skład Komisji Rozjemczej: Rzymkowski Z., Wł. Junk, Fr. Kopczyński, E. Kalita, E. Baier, Wł. Kuta, O. Meyer, L. Rychter, W. Wawrzyński, St. Lechowski, J. Dzwonkowski, St. Okoniewski, Urbanowski, St. Strzelecki, Pom. Stow. Roln.-Handlowe w Toruniu, Fr. Gieremek, Cz. Wystański, St. Stolpe, J. Mordawski i J. Turek.

W dyskusji ogólne zgromadzenie *przyjęło przez aklamację* poniższy wniosek, zgłoszony przez p. E. Kalitę, dyrektora P. Z. P. Z.:

„Konstytucyjne Ogólne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego, udziela mu absolutorjum, a jednocześnie wyraża całemu Komitetowi wyrazy pełnego uznania i podziękowania za sharmonizowaną pracę, pełną poświęcenia, położoną dookoła zorganizowania Giełdy. Jednocześnie Ogólne Zgromadzenie składa serdeczne podziękowanie Izbie Bydgoskiej za pomoc materjalną i moralną, Izbie Rolniczej w Toruniu i Poznaniu, Pomorskiemu i Wielkp. Towarzystwu Rolniczemu oraz Nacz. Org. Przem. i Roln. za przychylne poparcie starań Komitetu. W końcu Ogólne Zgromadzenie wyraża serdeczne uznanie i podziękowanie dyrektorowi Eug. Wcisło za inicjatywę i skuteczne interwencje, a wreszcie p. mgr. Miecz. Wójcikowi, wyrazy wysokiego uznania i podziękowania za bezinteresowne, energiczne i sprawne przeprowadzenie prac organizacyjnych.

Przedłożony preliminarz budżetowy do końca br. przyjęto jednogłośnie.

„Wiosenne raidy" lotników niemieckich nad Pomorzem

Kiedy się skończą prowokacyjne wybryki lotników?

Po przerwie kilkutygodniowej nastąpiło wznowienie systematycznych naruszeń granicy polskiej przez samoloty niemieckie.

Mianowicie, dnia 8. 5. br o godz. 18,30 zauważono nad miejscowością Borzyszkowy w pow. chojnickim **jednopłatowiec niemiecki „D—1729"** na wysokości około 200 mtr. lecący z Wojsk do Prądzyna.

Dnia 9. 5. br. o godz. 8,40 od strony Gdańska do Bütow zdążał ponad Skrzeszewami w pow. Kartuskim **jednopłatowiec niemiecki „D—557"**, na wysokości 200 mtr.

Dnia 15. 5. br. o godz. 18,50 ten sam jednopłatowiec pojawił się ponad **Jastrzębią Górą,** w powiecie morskim, szybował na wysokości 300 mtr. wzdłuż wybrzeża morskiego w kierunku z zachodu do W. M. Gdańska.

W dniu 17 bm. zauważone zostały ponad kilkoma miejscowościami powiatu chojnickiego **dwa samoloty wojskowe niemieckie.** Jeden o godz. 14,15 nad wioską Glisno w locie Radensfelde do Rekow, na wysokości około 150 mtr.; typ: jednopłatowiec o znakach „D—876". Drugi o godz. 16.45 w kierunku lotu z m. Borzyszkowy do Flötenstein nad m. Wierzchocina, na wysokości zaledwie 60 mtr. typ: niemiecki jednopłatowiec o znakach „D—087".

Notując z obowiązku **o prowokacyjnych naruszeniach granicy polskiej przez samoloty niemieckie,** żywimy nadzieję, że czynniki polskie przez energiczne wystąpienie na terenie międzynarodowym ukrócą wreszcie **niepożądane wybryki lotnictwa Rzeszy Niemieckiej.**

Zmyślony napad, który istotnie miał miejsce

Przedziwna historja woźnicy Pliszki z Nowego

W pierwszych dniach listopada zgłosił niejaki **Pliszka Augustyn** woźnica z Nowego w pow. świeckim swemu pracodawcy ekspedytorowi Dereżewskiemu, że gdy wracał furmanką z Gniewu do Nowego, został na szosie pomiędzy Pieniążkowem a Trachlinem **napadnięty przez 3-ch nieznanych osobników,** którzy zrabowali mu około 800 zł. gotówki, które miał w torbie skórzanej, za sprzedaną naftę.

Na skutek doniesienia Dereżewskiego, policja wdrożyła dochodzenia, w wyniku których **Pliszka odwołał swe zeznania i przyznał się do tego, że napad ten zmyślił z powodu zagubienia torby z pieniędzmi.** Pliszka badany następnie przez sędziego śledczego podtrzymał swoje zeznania, że napad ten zmyślił.

Dopiero w dniu 1. 12. 1932 r. podczas rozprawy głównej **Pliszka odwołał poprzednie swoje zeznania, twierdząc** kategorycznie, **że napad ten istotnie miał miejsce i że pieniądze mu zrabowano.** Sąd jednak nie dał wiary zeznaniom Pliszki przychodząc do przekonania, że Pliszka napad ten zmyślił a pieniądze sobie przywłaszczył i skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem kary. Wyrok stał się prawomocny, ponieważ Pliszka nie złożył apelacji.

Na podstawie kursujących ostatnio pogłosek jakoby napad ten istotnie miał miejsce, wdrożono w tej sprawie **ponowne dochodzenia, które potwierdziły w zupełności słuszność tych pogłosek i doprowadziły w końcu do ujęcia napastników tego napadu rabunkowego** w osobach Łaszewskiego Franciszka, lat 25, zam. w Nowem, Damrata Antoniego, lat 25, zam. w Kończycach pow. świeckiego i Lisa Teofila, lat 30, zam. w Pieniążkowie pow. świecki, którzy przyznali się do czynu i zabrania posiadanej przez Pliszkę gotówki w kwocie 738 zł.

Aresztowanych odstawiono do Sądu Grodzkiego w Nowem.

Porzuconą przez napastników torbę od pieniędzy odnaleziono w stawie na polu koło Bochlina.

Przyznanie się Pliszki do zmyślenia napadu rabunkowego należy tłómaczyć tem, że Pliszka jadąc szosą zasnął na wozie, sprawcy zaś dokonali napadu podczas snu. Gdy jeden ze sprawców uderzył Pliszkę kijem w głowę i spowodował jego upadek na ziemię, wówczas dopiero Pliszka się przebudził nie orjentując się jednak w sytuacji co się z nim stało, gdyż nikogo ze sprawców nie widział. Gdy następnie zauważył brak torby z pieniędzmi przypuszczał, że takową zgubił podczas jazdy i że w czasie snu sam spadł z woza na ziemię. Wówczas nie mając pewności o faktycznym stanie rzeczy uważał że korzystniej dla siebie zmyśleć napad rabunkowy który jednak istotnie miał miejsce.

Wąbrzeźno

— **Odprawa PW i WF.** Pow. K-nt PW p. por. Kuliszewski przeprowadził odprawę z kadrą zawod. i kontraktową PW i WF powiatu. W odprawie wzięli udział instruktorzy PW i WF oddziałów PW. Przedmiotem odprawy były sprawy wyszkoleniowe na okres najbliższych 3 miesięcy z uwzględnieniem okresu wakacji. Pozatem omówiono plan obozów letnich i udział w nich organizacyj PW.

Ich wychowanie

Bezczelne napaści na czcigodnego kapłana!

„Il. Kurjer Tczewski" podaje. W ostatnim numerze Gońca, jakiś, jak się goniec dumnie chwali „młodzieniec z SMP." zamieszcza artykuł napastujący w ordynarny sposób ks. senatora Szulca, kończący się bezwstydnym i dziadowskim dwuwierszem: „prędzej ks. senatorze w proch się obrócisz, nim ty nasze szeregi obałamucisz".

Istotnie niezwykle owocną jest praca endeckich matadorów! Więc do tego dochodzi, że jakiś pierwszy lepszy smarkacz poważa się pisać w ten sposób o własnym księdzu... proboszczu... senatorze... Więc dla endeckich wychowanków nic nie znaczy ani suknia duchowna, ani wiek, ani godność?!...

Obiecująco zapowiada się młodzież wychowana przez endeków! SMP. szczycić się może swym bohaterskim młodzieńcem! Jak was nie wstyd panowie „wychowawcy"!!?...

Jakże na tem tle wyglądają wczorajsze enuncjacje „Słowa Pomorskiego" na temat katolickiego wychowania w Polsce.

Zastrzelenie włamywacza w Kamionce pod Toruniem

W nocy z 27 na 28 bm. podczas *włamania się złodziei* przez okno do mieszkania rolnika *Helmuta Büchlego* w Kamionce w powiecie toruńskim, został jeden z włamywaczy postrzelony z rewolweru przez napadniętego. Włamywacze wraz z postrzelonym osobnikiem zbiegli.

Dnia następnego około godz. 10 służący poszkodowanego Leon Piewski odnalazł w odległości około 160 mtr. od zabudowań *trupa mężczyzny,* którym — jak się później okazało — był *włamywacz postrzelony przez Büchle'go.* Dalszem dochodzeniem ustalono, że zabitym osobnikiem jest *Jan Banaś* z Nowego Boru w powiecie wąbrzeskim. Zwłoki denata zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. Dalsze dochodzenia prowadzi policja.

Rozgarty

— *Z życia Koła BBWR.* W dniu 21 bm. odbyło się zebranie Koła BBWR. w Rozgartach przy udziale 24 członków. Zarząd zdał sprawozdanie z urządzonej zabawy w dniu 3 maja, z którego 30 zł czystego zysku przeznaczono na budowę kościoła w Rozgartach. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił kierownik Sekretarjatu pow. BBWR. p. Szałach Ant. Omówiono szereg spraw natury gospodarczej i lokalnych.

Programy radjowe

Środa, 31 maja

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 15,15 Komunikat gospod.; 15,30 Kronika harcerska; 15,35 Program dla dzieci — a) Przygoda Kaczuszki-Złotobrzuszki", obrazek pióra Mary Szpyrkówny, b) Opowiadanie pióra Heleny Wolskiej pt. „Jak ekscentryczny Anglik pobił światowy rekord rybactwa".; 16,00 Koncert wokalny 16,40 „O hodowli psa". wygł. red. St. Bliziński; 17,00 Koncert kameralny (płyty); 17,40 „Społeczne porady prawne", wygł. prof. Orzęcki; 18,00 Muzyka taneczna; 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza"; 19,30 Feljeton literacki pt. „Literatura słowacka", wygłosi p. L. Rubach; 20,20 Pogadanka muzyczna, wygłosi p. Wł. Fabry; 20,15 Koncert kameralny poświęcony J. Brahmsowi; 21,15 Wiadomości sportowe; 21,25 Płyty, 21,35 Koncert Chóru Dana; 22,10 „Na widnokręgu"; 22,25 Płyty gramofonowe; 22,35 Odczyt w języku esperanckim z Krakowa; 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Czwartek, 1 czerwca:

Warszawa: 12,10 Płyty gramofonowe; 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport.; 15,15 Kom. gospodarczy; 15,25 Piosenki w wykonaniu O. Kamieńskiej (płyty); 15,35 Odczyt pt. „Kobieta z przedmieścia", wygłosi p. H. Boguszewska; 15,50 Muzyka jazzowa w wykonaniu różnych zespołów (płyty); 16,25 Francuski (kurs średni); 16,40 „Jan Władysław Dawid, jako uczony i pedagog", wygł. p. H. Łukrec; 17,00 Koncert symfoniczny (płyty); 17,40 Odczyt; 17,55 Program na dzień następny; 18,00 Muzyka lekka i taneczna z cafe „Italja"; 19,20 „Kom. roln. Przysposob. roln.", wygłosi inż. Z. Kobyliński; 19,30 Kwadrans literacki „Sabałowe bajki", wygłosi p. J. Gałdyn; 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, St. Millerowa (sopran) i L. Urstein; W przerwie o 20,55 Wiad. sport.; 21,30 Słuchowiska: „Syrena" pg. Gomulickiego i „Lekcja tańca" pg. Klemensa Junoszy; 22,15 Muzyka ze Lwowa; 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 30. V. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	—

DEWIZY.

Belgja	124,30—123,99
Gdańsk	—
Holandja	359.15—358,60
Kopenhaga	—
Londyn	28.87—29.73
Nowy Jork	7.50—7,46
Nowy Jork telegr.	7.51—7,47
Oslo	—
Paryż	35.10—35,01
Praga	26,53 - 26,47
Sztokholm	—
Szwajcarja	172,30—171,87
Włochy	46,40—46,37
Berlin (w obrotach nieofic).	207,75

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 30. V. 1933 r.

Żyto	—
Pszenica	32,00—33,00
Owies pastewny	—
Mąka żytnia 65 proc.	23,25—24.50
Mąka pszenna 65 proc.	50,00—52,00
Otręby żytnie	—
Ziemniaki jadalne	—
Groch Victoria	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

Toruń, dnia 29 V. 1933 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

Za koniczynę czerwoną	80— 90
„ „ prima 97%	—
„ koniczynę białą średnią nieczysz	70— 90
„ koniczynę szwedzką	90—105
„ koniczynę żółtą	50— 60
„ koniczynę żółtą w łuskach	30— 35
„ inkarnatkę	90—100
„ przelot	110—130
„ rajgras krajowy	18— 20
„ tymotkę	14— 17
„ seradelę	8— 9
„ wykę latową	10— 12
„ wiczkę zimową	40— 50
„ peluszkę	11— 13
„ groch Wiktorja	23— 26
„ groch polny	20— 22
„ groch zielony	28— 32
„ bobik	14— 16
„ gorczycę	50— 60
„ rzepak	36— 40
„ rzepik	42— 48
„ łubin niebieski	6— 7
„ łubin żółty	7— 8
„ siemie lniane	28— 32
„ konopie	35— 40
„ mak niebieski	120—140
„ mak biały	115—130
„ tatarkę	15— 18
„ proso	15— 17

Poznańska giełda bydlęca.

z dnia 30 V. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ - Poznań z kosztami handl.

	zł.
WOŁY.	
a) pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	60— 66
b) mięsiste tuczone młode do 3 lat	54-- 58
c) mięsiste tuczone starsze	44 — 48
d) mięsiste miernie odżywione	38— 40
BUHAJE.	
a) wytuczone pełno-mięsiste	58— 60
b) tuczone mięsiste	48— 52
c) nie tuczone, dobrze odżyw. starsze	40— 42
d) miernie odżywione	36— 38
KROWY.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	60— 60
b) tuczone mięsiste	51— 56
c) nie tuczone, dobrze odżywione	34— 40
d) miernie odżywione	24— 36
JAŁOWICE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	60— 64
b) wytuczone mięsiste	54— 58
c) nie wytuczone, dobrze odżywione	44— 48
d) miernie odżywione	38— 40
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odżywione	38— 40
b) miernie odżywione	34— 36
CIELĘTA.	
a) najprzedniejsze wytuczone	70— 76
b) tuczone	62— 68
c) dobrze odżywione	54— 60
d) miernie odżywione	46— 52
OWCE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	56— 60
b) wytuczone starsze skopy i maciorki	48— 54
c) dobrze odżywione	—
d) miernie odżywione	—
SWINIE	
a) pełno mięsiste tuczniki od 120-150 kg. żywej wagi	96—100
b) pełno mięsiste 100 do 120 kg.	92— 94
c) mięsiste 80 do 100 kg.	86— 90
d) mięsiste ponad kg. 80	76— 82
e) maciory i późne kastraty	86— 94

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie z powodu śmierci naszego ukochanego brata

ś. p. Tadeusza Popławskiego

porucznika 8 Baonu Saperów w Toruniu oraz za oddanie mu ostatniej przysługi składamy na tej drodze Przewielebnemu Księdzu Kapelanowi, Panu Pułkownikowi 8 Baonu Saperów, Korpusowi Oficerskiemu garnizonu, kolegom, kompanji saperów, jak również wszystkim biorącym udział w tym smutnym obrzędzie serdeczne Bóg zapłać

Stroskane siostry i szwagier.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rew. VI. Wojciech Janowski zam. w Toruniu ul. Szeroka nr. 33 na zasadzie art. 668 par. 2 k. p. c. obwieszcza, że dnia 19 czerwca 1933 r. o godz. 10-tej nastąpi opis i oszacowanie nieruchomości położonej w Toruniu przy ulicy Szerokiej nr. 36 a zapisanej w księdze wieczystej Toruń Stare miasto karta 444 na nazwisko wdowy Marji Kalinowskiej z Palińskich zam. w Toruniu ul. Szeroka nr. 36 a będącej w zarządzie adwokata Zygmunta Wiśniewskiego w Toruniu jako zawiadowcy masy upadłościowej i spadkowej po śp. Teofilu Kalinowskim.

W związku z powyższem wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosili swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Komornik (—) Janowski, w Toruniu.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1933 r. o godz. 10-tej w magazynie Urzędu Skarbowego przy ul. Wielkie Garbary Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji poniżej wymienionych ruchomości: 1 maszynę do liczenia, 1 maszynę do pisania, 1 pianino, 1 bufet dębowy, 4 biurka, 3 maszyny do szycia, 3 kanapy, 1 betoniarka, 3 wirówki, 4 lustra, 250 butelek wina krajowego, 35 par obuwia damskiego, urządzenia składowe, restauracyjne i fryzjerskie (oraz różne inne przedmioty).

Toruń, dnia 30. 5. 1933 r.

Kierownik Urzędu Skarbowego w Toruniu.

Zlec. Nr. 344/IX. 3150

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, Św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 1 czerwca 1933 roku od godz. 12 (niepóźniej niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Trędowskiego Nr. 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Joanny i Andrzeja Ślafroków a mianowicie: 1 maszyny do szycia, wozów roboczych, 3 koni i narzędzi rolniczych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1855,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 maja 1933 r.

Komornik.

Zlec. Nr. 943 VIII. 3142

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, Św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 1 czerwca 1933 roku od godz. 10 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Nakielskiej Nr. 141 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Józefa Stranza a mianowicie: 20.000 szt. sączków do drenowania ziemi z gliny palonej różnej wielkości 2 do 4 cali. oszacowanych na łączną sumę zł. 2000,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1933 r.

Komornik.

Zlec. Nr. 942 VIII. 3141

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VI. W. Kurman, Św. Florjana 3. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że.: w dniu 3 czerwca 1933 r. od godz. 10 (nie później niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Koronowskiej Nr. 60 dbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: umeblowanie mieszkaniowe, oraz 1 radjo należące do Antoniego Bronza, oszacowanych na łączną sumę zł. 700,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1933 r.

Komornik.

Zlec. Nr. [illegible] VIII. 3144

UPORCZYWE ZAPARCIE

zaburzenia żołądkowe i przewodu pokarmowego, ucisk w żołądku, niesmak w ustach, mdłości, obstrukcję, leczą

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA,

wywołując łagodne i bezbolesne wypróżnienie

Cena pud. zł. 1.50, podw. pud. zł. 2.50.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że

z dniem 31 maja

otworzyłem pod firmą

LechRadzyński

farbiarnię i pralnię chemiczną pod fachowem kierownictwem rutynowanego farbiarza-chemika,

w Grudziądzu, przy ul. Tuszewskiej Grobli

Filja ul. Wybickiego 47.

Wykonuje. Chemiczne czyszczenie i farbowanie garderoby damskiej, męskiej, dywanów, portjer i pokryć mebli. Chemiczne czyszczenie pluszów, aksamitów, futer.

Specjalność: farbowanie lisów i innych futer.

Gwarantuje wykonanie szybkie, solidne i tanie.

3155

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 3 czerwca 1933 r. o godz. 8,30, przy ul. Pomorskiej 5, sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 ladę sosnową, 1 kompl. leksykonu „Brockhausa'' 17 tom., 1 lampę biurową, 4 krzesła skórą obijane, 1 maszynę do pisania „Torpedo'', 1 maszynę do pisania „Adler'', 2 stoliki do maszyny, 1 czarne biurko, 1 stół, 1 regał wiszący, 1 wagę do listów, 1 kompl. pokój męski, 1 kompl. jadalnię, 1 kompl. sypialnię, 1 wieszadło dębowe z lustrem, 1 zegarek damski z branzoletką złotą 3 złote łańcuszki, 1 pierścień złoty z rubinem, 3 pary kolczyków złotych z opalami, brylantami i granatami, 1 futro bronzowe (źrebce), 1 parę skrzypiec z futerałem, 1 odkurzacz „Elektrolux'' oraz 1 szczotkę elektryczną „Elektrolux''. Przedmioty te oszacowano na łączną sumę zł. 10.376,—, i można je oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, I rewiru.

3140 Zlec. Nr. 860/VIII.

Z prawami szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

---

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 227 przy firmie: Oddział w Gdyni firmy Centrocement Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, dnia 15 kwietnia 1933 dopisano, iż Oddział w Gdyni został rozwiązany. 3151

Zlec. Nr. 589 Sąd Grodzki w Gdyni.

3148 420(GR)

POSTANOWIENIE. Termin rozpoznawczy co do wniosku Henryka Modrow'a, właściciela majątku Gwiżdziny (hipot. ozn. Gwiżdziny karta 1), o odroczenie wypłat wyznacza się na dzień 14 czerwca 193 3r. o godz. 12-tej przed południem w niżej podp. Sądzie pok. 20.

Na termin ten mogą przybyć wierzyciele celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępców prawnych

Nowemiasto, dnia 26 maja 1933 r.

1 E 132/33 Sąd Grodzki.

Wspólnik

z 2000.— guld. potrzebny od natychmiast, dla dobrze prosperującego magazynu rumien i zakładu pogrzebowego i meblowego. Oferty pod nr. 1200 do ekspedycji „Gazety Gdańskiej" Gdańsk, Kassub. Markt 11, I p. 3103

Tapety 2688

nowy transport rolka począwszy zł. 0.53

Jan Kapczyński

HURTOWNIA LAKIERÓW I FARB

ul. Szeroka róg Mostowej. Ul. Szczytna nr. 15.

Wpisy

do Szkoły Gospodarczej i Zawodowej w Grudziądzu ul. Trynkowa 19, przyjmuje kancelarja szkolna w godzinach od 9—10 tej. **Dla niezamożnych ulgi, córki urzędników państwowych bezpłatnie.** 2787

Baczność Rolnicy i Mleczarnie!

Pocynowanie wszelkich maszyn mleczarskich wykonuje **F. Kujawski**, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Toruń 3971

Zawiadamiam, że od dnia 29 maja 1933 r. prowadzę

w Chełmży kancelarję po adwokacie dr. Hrehorowiczu.

Dr. Włodzimierz Kaczmarek adwokat.

3149

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat kupcowi Konradowi Konkolowi w Pucku termin odroczenia wypłat przedłuża się o dalsze trzy miesiące do dnia 23 sierpnia 1933 r. 3152

Puck, dnia 23 maja 1933 r.

11 E 12/33 Sąd Grodzki

Zlec. Nr. 590

Towarzystwo Ubezpieczeń „Piast" Sp. Akc.

Oddział w Gdyni, ul. 10 Lutego

poszukuje 3119

zastępców

na poszczególne miejscowości Województwa Pomorskiego.

Zgłoszenia osobiste lub listowne.

LICYTACJA.

Urząd Celny w Gdyni będzie sprzedawał w drodze publicznego przetargu w dniu 12 czerwca 1933 r. o godz. 10 towary od których nieuiszczono należności celnej, jako to: paszę dla bydła, miąższ owocowy, rowery, aparaty elektromedyczne, gramofony, patefony i płyty gramofonowe, śledzie solone, tkaniny i t. p.

Przetarg odbędzie się w składach celnych w porcie. Bliższe dane o rodzaju i cenie wywoływanych przedmiotów podane zostaną w obwieszczeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym na tydzień przed licytacją.

Naczelnik Urzędu Celnego Antonowicz.

Wózki dziecięce

poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych" Bydgoszcz, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne! 2813

Trumny

polecam po zniżonych cenach. Toruń, św. Ducha 6, lewa strona, drugi skład trumien. Słowiński. 2814

Duży wybór

domów

willi, majątków, korzystnych sprzeda Rządkowski, Toruń, Chełmińska Szosa 66. 3067

Strojenie

fortepianów i wszelką naprawę wykona sumiennie i tanio Wierzbicki, korektor fortepianów, Toruń, Podgórna 34.

1469 **Artretyzm**

Reumatyzm, Choroby Kobiece i Dzieci, nerwowe, porażenia, Ischias, lumbago leczy się w **Zdrojowisku Inowrocław**. Źródło mineralne pitne. Wziewalnie solankowe. Kuracje ryczałtowe, 2, 3 i 4-tygodniowe. Informuje Zarząd

---

Unieważniam

zgubioną książeczkę żeglarską i legitymację bezrobotnych na nazwisko Leon Bork z Redy. 3138

Bufetowa

przystojna potrzebna zaraz. Kabaret, Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 4. 3145

Zobacz Kiermasz

Toruń, Szczytna 2 róg Szerokiej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Bieliznę

prawdziwie higienicznie wypraną i wyreperowaną bieliznę otrzymasz tylko w pralni **„Rebus"**, Gdynia, ul. 10 lutego w podwórzu. Czyszczenie chemiczne garniturów i prężenie firan. Ceny najniższe. [illegible]

Telegramy

Z ostatniej chwili

Batalja mniejszościowa w Genewie

Liga Narodów potępia antyżydowskie praktyki Niemiec

Przemówienie ministra Raczyńskiego

Genewa, 31. 5. (PAT). Rada Ligi zebrała się wczoraj, pod przewodnictwem delegata Włoch, **dla rozpatrzenia petycji s Bernheima, w sprawie sytuacji żydów na niemieckim G. Śląsku.**

Sprawozdawca Irlandczyk Lester przedłożył raport w którym przytoczywszy sformułowane w petycji stwierdza, że zapoznał się z ustawami i postanowieniami administracyjnemi, wymienionemi w petycji i wykazując, że **stosowanie przynajmniej niektórych przepisów tych ustaw nie może nastąpić bez pogwałcenia szeregu postanowień konwencji górnośląskiej.**

Przypomniawszy deklarację reprezentanta **niemieckiego,** sprawozdawca oświadczył, że interpretuje ją w ten sposób, **że rząd niemiecki zdecydowany jest zapewnić poszonowanie postanowień konwencji górnośląskiej.** Z deklaracji niemieckiej wynika, że rząd niemiecki **poweźmie** zarządzenia, aby ustawy i postanowienia administracyjne, sprzeczne z konwencją nie były stosowane na G. Śląsku, jak również że **przywrócona zostanie natychmiast normalna sytuacja osób, które ze względu na swą przynależność do mniejszości i w rezultacie zastosowania wymienionych ustaw straciły posady lub którym zostało uniemożliwione wykonywanie ich zawodów.**

Raport wyraża dalej życzenie, aby rząd niemiecki zgodnie z zasadą przestrzegania kon**wencji w przyszłości poinformował sprawozdawcę** o decyzji i zarządzeniach, które wyda, poczem **proponuje przyjęcie do wiadomości deklaracji rządu niemieckiego w przekonaniu, że ten uczyni wszystko, aby zapewnić poszanowanie postanowień konwencji.**

Wreszcie raport porusza sprawę szkód, wyrządzonych osobom, **należącym do mniejszości żydowskiej** za stosowanie ustaw. Sprawozdawca sądzi, że mogą one być zbadane na podstawie procedury lokalnej i wzywa rząd niemiecki, aby sprawa samego Bernheima była natychmiast skierowana na drogę tej procedury.

Następnie zabrał głos delegat niemiecki Keller, który oświadczył, **że rząd niemiecki nie przyjmuje raportu do wiadomości.** Przypomniawszy swoje zastrzeżenia co do spraw petycjonarjuszy, Keller dodał, że Bernheim nie jest związany z G. Śląskiem żadnymi więzami i tylko od niedawna był tam zatrudniony. Poza **tem rząd** niemiecki kwestjonuje prawa Bernheima do przedstawienia petycji co do spraw ogólnych i stosowania ustaw niemieckich na G. Śląsku, gdyż ustawy te bynajmniej go nie dotyczą. Bernheim nie może być uważany za kwalifikowanego reprezentanta interesów ogólnych ludności górnośląskiej tembardziej, że nie jest on, ani funkcjonarjuszem na G. Śląsku, ani lekarzem, ani ojcem dzieci, uczęszczających do szkół itd. Wreszcie petycja nie może być wzięta pod uwagę, gdyż o ile chodzi o wykonanie ustaw, nic definitywnego nie zostało dotąd na G. Śląsku dokonane. Keller powołał się na deklarację, którą złożył poprzednio i według **której** ustawy wewnętrzne Niemiec nie mogą dotykać konwencji międzynarodowych i że jeżeli miały miejsce wypadki naruszania to zostały one spowodowane **fałszywem interpretowaniem ustaw przez podrzędne organy.**

„Raport — oświadczył Keller — nie liczy się z tą sytuacją, gdyż porusza sprawę stosowania tych ustaw i wysuwa stąd pewne twierdzenia oraz żądania materjalne. Rząd niemiecki uważa, że Rada powinna była przyjąć do wiadomości deklarację niemiecką i przyznać petycję za zlikwidowaną, o ile chodzi o jej stronę ogólną. Co się tyczy strony osobistej, **rząd niemiecki jest ewentualnie gotowy zbadać sprawę Bernheima na podstawie procedury lokalnej.**"

Sprawozdawca Lester w związku z powyższą deklaracją proponował przedłożenie komitetowi prawników kwestji, czy Bernheim należy do mniejszości i czy ma prawo przedładać petycję o charakterze ogólnym. Sprawozdawca zażądał również, aby sesja Rady nie została zamknięta, a komitet prawników przedłożył raport za tydzień lub najpóźniej za dwa tygodnie. Ponadto Lester dodał, że **nie zgadza się z opinjami wypowiedzianemi przez delegata niemieckiego Kellera.**

Reprezentant **Wielkiej Brytanji Eden** oświadczył, że daleki jest od podzielania poglądów delegata niemieckiego. **Delegat Francji** stwierdził, że ew danym wyapdku chodzi o szczere i bardziej patetyczne zagadnienia. — **o prawo rasy,** rozproszonej po całym świecie. Paul Boncour podkreślił również, że nie kto inny, jak właśnie **Niemcy domagali się podczas rokowań pokojowych traktatów mniejszościowych.** Niemcy zapewnili wszystkich, że będą respektowali prawa mniejszości.

Następnie **ZABRAŁ GŁOS DELEGAT POLSKI MINISTER RACZYŃSKI,** który poparł przedewszystkiem życzenie, aby raport prawników został szybko przedłożony i zastrzeżone **rządowi polskiemu prawo przedstawienia w charakterze współsygnatarjusza konwencji górnośląskiej opinji co do zagadnień prawnych, wysuwanych przez rząd niemiecki.** Minister Raczyński stwierdził następnie, że delegacja niemiecka poruszyła w pewnej mierze pozycje, zajmowane dotąd przez delegatów niemieckich, którzy **domagali się stale jaknajbarziej ekstensywnej interpretacji tekstów,** dotyczących ochrony mniejszości, poczem minister oświadczył: „Wiem dobrze, że z punktu widzenia prawa formalnego możemy się zajmować tylko losami mniejszości żydowskiej na G. Śląsku. Sądzę jednak, że **każdy członek Rady ma przynajmniej prawo skierować do rządu niemieckiego apel, aby zapewnił wszystkim Żydom niemieckim równe traktowanie.** Sądzę, że to prawo moralne wynika z deklaracji niemieckiej, złożonej **dn. 29 maja 1919 r.** na konferencji pokojowej i którą mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone przyjęły do wiadomości **dn. 16** czerwca 1919 r. Pragnę także przypomnieć rezolucję, przyjętą przez Ligę Narodów **dn. 22** września 1922 r., w której zromadzenie wyraziło nadzieję, że państwa, które nie są **związane** wobec Ligi Narodów żadnem zobowiązaniem wobec mniejszości, **nie mniej stosować będą traktowania swoich mniejszości rasowych, językowych i religijnych** ten sam stopień sprawiedliwości i tolerencji, jakiego wymagają traktaty. Pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że rząd niemiecki nie odmówi wzięcia pod uwagę życzenia wyrażonego w tej rezolucji, gdyż Niemcy **od chwili swojego wstąpienia do Ligi Narodów rewindykowały stale prawo mniejszości rasowych, językowych i religijnych.** Nie można zresztą zapomnieć deklaracyj reprezentatów oficjalnych Rzeszy, złożonej w tym gmachu, a w których rząd uznał użyteczność ochrony mniejszości i oświadczył chęć aktywnego w niej uczestniczenia".

Jaskrawy przykład mniejszości żydowskiej w Niemczech — ciągnie p. min. Raczyński — tylko na małej części terytorjum Rzeszy winien doprowadzić nas do wniosku, że obecny system ochrony mniejszości ma **wszystkie wady systemu kulejącego.** Wszędzie istnieją mniejszości i nikt nie może zagwarantować, że w chwili ewolucji życia publicznego w takim, czy innym kraju, nie mającym zobowiązań mniejszościowych, mniejszości te nie będą miały powodów do skarżenia się na nierówne traktowanie. Istnieje **minimum prawne, które musi być zapewnione każdemu człowiekowi bez względu na jego rasę, religję, czy język macierzysty".**

„Wzywam więc wszystkich moich kolegów Rady, by zastanowili się nad tem poważnem zagadnieniem, którego pilność i znaczenie uwypukliły się **na smutnem tle przedłożonej nam** sprawy. Sądzę, że **w dalszym ciągu będzie trzeba pogłębić to zagadnienie, którego dyskutowanie narzuca się w sumieniu każdego narodu każdego polityka".**

Po deklaracji delegata polskiego, którego rzeczowe i spokojne przemówienie wywarło na członkach Rady korzystne wrażenie, przemawiali delegaci Hiszpanji, Norwegji, Gwatemali, i Czechosłowacji, podkreślając konieczność ścisłego przestrzegania zobowiązań i traktatów.

Następnie przemawiał von Keller, który oświadczył, że **Niemcy w dalszym ciągu będą żywo interesować się ochroną mniejszości.** Oświadczenie to wywołało ironiczne komentarze na sali.

Propozycja sprawozdawcy przyjęcia komitetu prawników została przyjęta.

Ogólnie stwierdzić można, że **wszyscy członkowie Rady, a w szczególności ci, którzy w przeszłości zawsze popierali politykę Niemiec, odgrodzili się obecnie od delegata niemieckiego.**

Francja wysunęła nowe zastrzeżenia

w sprawie „paktu czterech"

Londyn, 31. 5. (PAT). Rząd francuski przez swego ambasadora w Londynie zawiadomił ministra spraw zagr Simona, że aczkolwiek gotów jest parafować pakt czterech mocarstw, to jednak zastrzega się, że podpis swój pod tym paktem położy dopiero wówczas, gdy otrzyma ze strony Włoch zapewnienie, że rząd włoski, podpisując pakt czterech mocarstw, równocześnie zobowiązuje się powstrzymać od ujawnienia wrogiej taktyki zarówno w stosunku do Francji, jak i Małej Ententy.

Oświadczenie to wywołało silne wrażenie w kołach politycznych.

Roosevelt sam targować się będzie

z państwami europejskiemi o długi wojenne

Paryż, 31. 5. (PAT). Opierając się na informacjach dzisiejszej rannej prasy amerykańskiej, agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że prezydent Roosevelt postanowił samodzielnie na podstawie uprawnień konstytucyjnych przeprowadzić rokowania z państwami europejskiemi w sprawie długów. Porozumienie ma polegać na skreśleniu wszystkich procentów, a kapitał spłacanoby w długich terminach. Francja będzie zmuszona w każdym razie zapłacić poprzednią ratę dnia 15 grudnia w całości wraz z przypadającymi procentami. Raty Anglji i Francji, przypadające na dzień 15 czerwca byłyby poważnie zredukowane.

Europejski pakt bezpieczeństwa

w ogniu krytyki komisji Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa 31. 5. (PAT). Komisja główna Konferencji Rozbrojeniowej po przyjęciu w pierwszem czytaniu bez dyskusji projektu powołania komisji dla stwierdzenia napaści przystąpiła do omówienia projektu europejskiego paktu bezpieczeństwa.

Projekt ten składa się z dwóch rozdziałów. Rozdział pierwszy zawiera raport, **w którym państwa europejskie wyrzekają się uroczyście użycia siły, jako narzędzia polityki narodowej,** w drugim zobowiązują się przystąpić o ile dotychczas tego nie uczyniły do opracowanej w r. 1931 konwencji o rozwinięciu środków zapobiegających wojnie. Rozdział drugi dotyczy wzajemnej pomocy w razie napaści.

W dyskusji okazało się, że pierwszy rozdział może być wogóle skreślony. **Co się tyczy zobowiązania wyrzeczenia się użycia siły, może ono obecnie być przyjęte w skali światowej, a nie tylko europejskiej.**

Co się tyczy art. 2 przewidującego przystąpienie do konwencji dla rozwinięcia środków zapobiegających wojnie, to napotkał on na sprzeciw kilku delegacyj, w szczególności **delegat polski minister Raczyński wypowiedział się za jego skreśleniem,** stwierdzając, że konwencja ta, opracowana przed dwoma laty nie odpowiada już rozwojowi prawa międzynarodowego, gdyż **oparta jest na rozróżnieniu pomiędzy wojną a użyciem siły. Rząd polski nigdy nie aprobował tego rozróżnienia.** W ostatnich czasach, międzynarodowe wysiłki zmierzały do traktowania wszelkiego odwołania się do siły narówni z odwołaniem się do wojny. W związku z tem **delegat polski przypomniał orędzie prezydenta Roosevelta, deklarację Normana Davisa, pakt dla określenia napastnika itd.** Z drugiej strony państwa, nie będące członkami Ligi nie mogłyby uczestniczyć w europejskim pakcie bezpieczeństwa, jeżeliby jego podpisanie było uzaleznione od przystąpienia do konwencji.

W tym samym duchu wypowiedział się delegat **Rumunji,** przemawiając w imieniu Małej Ententy. W rezultacie tej decyzji można stwierdzić **że konwencja o środkach zapobiegających wojnie jest już dziś nieaktualna.**

Co się tyczy rozdziału, dotyczącego zobowiązania wzajemnej pomocy, opracowanego jak wiadomo z inicjatywy Francji, to nie dał on pola do szerszej dyskusji. **Poza Paul Boncourem** wypowiedział się za tym projektem delegat Rumunji w imieniu Małej Ententy. Delegat Holandji zgłosił pewne zastrzeżenia. Delegaci Włoch i Niemiec przeciwni tego rodzaju projektowi głosu nie zabierali.

Następnie komisja przeszła do omówienia części, dotyczącej wojny chemicznej. Delegaci Francji, Polski i Jugosławji poruszyli **sprawę senkcyj na wypadek naruszenia zakazu wojny chemicznej.** Delegat polski zapowiedział złożenie uwag w tej sprawie przed drugiem czytaniem projektu.

W odniesieniu do kontroli Paul Boncour zapowiedział zgłoszenie doniosłych poprawek przed drugiem czytaniem.

B. kanclerz Rzeszy, gen. Schleicher więźniem w twierdzy kistrzyńskiej?

Berlin, 31. 5. (PAT). Krążą tu uporczywe pogłoski, że **b. kanclerz Rzeszy, generał von Schleicher przebywa przymusowo w Kistrzyniu.** Gen. von Schleicher korzysta podobno z wolności osobistej, musiał jednak zaręczyć słowem honoru, że nie będzie się wydalał poza obręb twierdzy.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odopwiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub, Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu